

DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 1 (44), 20 stycznia 2010

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Rok inwestycji

Powstaną nowe drogi i muzea

Ferie w mieście

Nie ma czasu na nudę

Szopki sprzed lat

O Zielonym Baloniku i nie tylko

Hucznie na Rynku



100 tysięcy osób przyszło na krakowski Rynek, aby wziąć udział w kończącej 2009 rok imprezie WOW!night Music Square Session. 31 grudnia 2009 Rynek zamienił się w największą w Europie scenę klubową z parkietem o powierzchni blisko 10 tysięcy metrów kwadratowych. Gwiazdą wieczoru była Agnieszka Chylińska, która premierowo (na ponad miesiąc przed rozpoczęciem trasy koncertowej) zaśpiewała utwory ze swojej najnowszej płyty „Modern Rocking”. Publiczność zgromadzona na krakowskim Rynku przyjęła ją entuzjastycznie. Podczas koncertu Agnieszka Chylińska otrzymała platynową płytę za swój najnowszy album.

Oprócz gwiazdy wieczoru na scenie pojawili się popularni DJ'e – DJ ADHD i DJ Krime, a w finale na scenie wystąpił niemiecki DJ Raur Rincon, który specjalnie na krakowski koncert przygotował nową wersję utworu „Cafe del Mar”, uznawanego za hymn klubowiczów. Nie zabrakło także największego w Polsce confetti show (do produkcji którego zużyto ponad 80 kg confetti), pokazu laserów oraz wyświetlania życzeń noworocznych na fasadzie Sukiennic.

W konkursach organizowanych przez cały wieczór rozdano pięć tysięcy płyt z muzyką klubową, skipasy, sprzęt narciarski, bony do Empiku, zaproszenia do Multikina, zestawy napojów energetycznych i zaproszenia na ekskluzywne zabiegi w SPA.

Niezwykłą atmosferę ostatniego dnia roku podkreśliła przygotowana specjalnie na ten wieczór oprawa. Przestrzeń Rynku zamknięto z jednej strony estradą koncertową i znajdującymi się po obu jej stronach potężnymi ekranami diodowymi o łącznej powierzchni około 100 metrów kwadratowych, z drugiej – szeroką na niemal 50 metrów konstrukcją pod urządzenia oświetleniowe (inna, podobnych rozmiarów, umieszczona była także po stronie sceny). Olbrzymia liczba około dwustu rozstawionych z trzech stron Rynku konwencjonalnych i zdalnie sterowanych świateł oraz dwanaście wielkiej mocy kolorowych laserów stworzyły razem unikalny spektakl, którego dopełnieniem były przygotowane specjalnie na tę noc i miksowane na żywo wizualizacje, wyświetlane na ścianach diodowych.

Organizatorami WOW!night Music Square Session byli: miasto Kraków, Krakowskie Biuro Festiwalowe i RMF Maxxx.

(AN)

Kraków w nowym roku

Na szczęście skończyło się jedynie na groźbach, że Kraków pozostanie bez budżetu. Dzień przed Sylwestrem radni uchwalili budżet miasta na 2010 rok.

Uchwalenie budżetu oznacza, że nie jest zagrożona realizacja inwestycji i przedsięwzięć zarówno tych kontynuowanych, jak i planowanych. W najnowszym numerze szczegółowo opisujemy te, które będą realizowane w 2010 roku. Przez cały rok w KRAKÓW.PL będziemy informować Państwa o postępach prac oraz podawać najważniejsze dla kierowców fakty. Szczegółowe informacje o bieżących utrudnieniach znajdują Państwo także na stronie Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie: www.zikit.krakow.pl.

Choć tegoroczny budżet będzie kryzysowy, nie ucierpią nie tylko opisywane przez nas inwestycje, ale przewidziano też pieniądze na wiele przedsięwzięć kulturalnych. O tym, jakie wydarzenia znalazły się w kalendarzu tegorocznych krakowskich atrakcji, napiszemy w kolejnym numerze KRAKÓW.PL, bo warto już teraz zarezerwować sobie czas na udział w kolejnych Krakowskich Nocach i znanych w całej Europie festiwalach.

A przed nami jeszcze kilkanaście dni ferii. Miejskie instytucje – szkoły, kluby sportowe, placówki kulturalne, a także organizacje pozarządowe przygotowały niezwykle bogatą ofertę, w której każde dziecko znajdzie coś interesującego. Z budżetu miasta na zorganizowanie wolnego czasu najmłodszym krakowianom przeznaczono 600 tys. zł. Szacuje się, że z przygotowanej oferty skorzysta około 50 tysięcy dzieci. Na stronach 12-14 znajdzie Państwo kilka propozycji, jakie w te ferie można zaproponować najmłodszym.

Redakcja KRAKÓW.PL

Szanowni Państwo!

Od najbliższego numeru zmieniamy sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL. Gazeta nie będzie już rozdawana jak do tej pory na ulicach. Będzie ją można bezpłatnie otrzymać w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A. Adresy saloników, w których dostępny będzie KRAKÓW.PL, zamieszczamy na tej stronie, pod stopką redakcyjną. Jednocześnie przypominamy, że dwutygodnik, tak samo jak w ubiegłych latach, można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa oraz w siedzibach jednostek miejskich.



fot. archiwum Centrum Kultury Dworek Białołęcki

KONKURS

30 grudnia ubiegłego roku uchwalono budżet miasta Krakowa na 2010 rok. Nasze pytanie brzmi: ile wyniosą planowane dochody miasta w tym roku? Podpowiadamy, że podpowiedzi można szukać w poprzednim numerze KRAKÓW.PL. Na odpowiedzi, które należy przysłać mailem na adres: redakcja@um.krakow.pl, czekamy do

26 stycznia. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy pięć albumów z serii „All about music 3 cd. A w Krakowie...”. Na trzech płytach cd znalazły się najpopularniejsze utwory wykonywane przez krakowskich artystów, m.in.: Marka Grechutę, Grzegorza Turnaua, grupę Pod Budą, zespół Maanam, Renatę Przemyk i innych.



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Kancelaria Prezydenta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4.

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 161, I piętro, tel. (012) 616-15-29, e-mail: redakcja@um.krakow.pl.

Redaktor naczelny: Monika Chylaszek-Jaros, redaktor prowadzący: Marcin Kandefer, sekretarz redakcji: Agata Mokrzycka.

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Filip Szatanik, Jan Bińczycki, Małgorzata Kowalczyk, Magdalena Bartlewicz,

Kinga Sadowska, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus. Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: Wiesław Majka.

Projekt graficzny, skład i łamanie: PRĘTEKST. Druk: Drukarnia Narodowa S.A. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039.

UWAGA! Zmiana sposobu dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL.

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22 a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamieńskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. Św. Tomasza 25, ul. Librowszczyna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasińskiego 30, ul. Bora Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKÓW.PL ukaże się 3 lutego.

W numerze:

INWESTYCJE

4. Rok inwestycji

W tym roku powstaną nowe drogi, trasy tramwajowe i muzea.

MIASTO

8. Ile warte jest miasto?

Rozmowa z Moniką Piątkowską, Pełnomocnikiem Prezydenta ds. Marki Kraków.

10. Pejzaż z portretami

Miasto na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

10. 20 lat z Frankfurtem

Jubileusz współpracy miast.

11. Planowanie w 2009

Przybywa terenów pod zabudowę mieszkaniową.

FERIE

12. Ferie w mieście

Najciekawsze propozycje spędzania wolnego czasu.

14. Zima na sportowo

Zapraszamy na krakowskie baseny i lodowiska.

EKOSPALARNIA

15. List otwarty do Wojewody Małopolskiego Stanisława Kracika

16. Unia dołoży do dokumentacji

Trwają przygotowania do budowy Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów.

17. Eksperci za ekospalarnią

Poparcie dla systemu gospodarki odpadowej.

RADA MIASTA KRAKOWA

18. Kraków to prawdziwe wyzwanie

Rozmowa z Józefem Pilchem, Przewodniczącym Rady Miasta Krakowa.

19. Podsumowanie prac

Rady Miasta Krakowa w 2009 roku

20. Kluby radnych w Radzie Miasta Krakowa

20. Kraków z nieco innej strony

Konkurs „Nasza Dzielnica – Nasza Przyszłość”.

21. Wacław Jędrzejewicz

Honorowy Obywatel Krakowa.

BEZPIECZEŃSTWO

22. Zimowe obowiązki

Straż miejska przypomina o zimowych obowiązkach właścicieli nieruchomości.

KULTURA

23. Mistrz Funio z „Przekroju”

Rozmowa ze Stefanem Berdakiem.

HISTORIA

24. Szopki sprzed lat

O Zielonym Baloniku i nie tylko.

25. Kalendarium krakowskie

Rok inwestycji

To będzie rok dużych inwestycji. Powstaną nowe drogi, linie tramwajowe i muzea. Nie zabraknie inwestycji sportowych. Rozpocznie się budowa dwóch obiektów, na które czekaaliśmy od lat – centrum kongresowego i hali widowiskowo-sportowej.



Jan Machowski

Wkwietniu rozpocznie się modernizacja ulicy Długiej. Wykonawca – konsorcjum firm Mota-Engil Polska SA oraz Mota-Engil Engenharia e Construção, KZN Bieżanów – zobowiązał się wykonać inwestycję za nieco ponad 20 milionów złotych. Prace mają potrwać około trzech miesięcy.

Inwestycja obejmie przebudowę jezdni od ul. Basztowej do al. Słowackiego. Położone zostanie około 200 metrów torów na odcinku od al. Słowackiego do ul. Kamiennej. Będzie zastosowana nawierzchnia tłumiąca hałas, poszerzone będą chodniki, powstaną zatoki parkingowe dla samochodów. Remont ulicy Długiej jest częściowo finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach drugiego etapu projektu Zintegrowany Transport Publiczny w Aglomeracji Krakowskiej.

Latem zakończy się budowa pierwszego odcinka ulicy Lema. Nowa czteropasmowa arteria będzie główną drogą dojazdową do hali widowiskowo-sportowej w Czyżynach. W ramach prac przebudowana będzie część torowiska tramwajowego na alei Pokoju. Inwestycja ma kosztować około 18 milionów złotych. W przyszłości, po wybudowaniu drugiego odcinka ulicy Lema, nowa arteria będzie przedłużeniem ulicy Meissnera, łącząc aleje Jana Pawła II i Pokoju.

W tym roku zakończy się budowa terminalu dla komunikacji zbiorowej przy ulicy Wielickiej. W ramach inwestycji powstanie dworzec dla autobusów miejskich i podmiejskich, stanowiska dla prywatnych przewoźników, parking dla samochodów osobowych. Zadanie ma kosztować niecałe 5 milionów złotych.

W centrum i w dzielnicach

Na Starym Mieście blask odzyska plac Szczepański. Jego modernizacja zakończy się wiosną. Plac Szczepański stylem będzie nawiązywać do istniejącej wokół secesyjnej architektury. Zniknie stara zużyta kostka, a w jej miejsce pojawi się kolorowa mozaika w kolorach czerwieni, szarości i żółci. Koszt inwestycji wyniesie około 15 milionów złotych.

W połowie tego roku zakończy się też budowa kładki dla pieszych i rowe-rzystów między Kazimierzem a Podgórzem. Przeprawa nie będzie miała podpór pionowych w korycie rzeki. Podstawowym elementem

nośnym będzie stalowa rura w formie łuku. Kładka będzie się znajdować dokładnie w miejscu, gdzie kiedyś był most Franciszka Józefa, zwany także podgórskim.

Tymczasem już rozpoczęła się rozbudowa ulic Surzyckiego i Botewa oraz budowa ulicy Śliwiaka. Cały przebudowany ciąg drogowy ma dochodzić do wschodniej obwodnicy miasta, realizowanej obecnie przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, przy wsparciu miasta. Wybudowanych zostanie kilka skrzyżowań z istniejącymi ulicami oraz z planowanym wjazdem do parkingu w systemie park&ride. Powstaną też zjazdy do przyległych terenów inwestycyjnych. Inwestycja będzie kosztować niecałe 80 milionów. Generalnym wykonawcą jest firma Polimex-Mistostal S.A. Są szanse, że budowa połączenia ze wschodnią obwodnicą zakończy się jeszcze w tym roku.

W tej części miasta rozpocznie się też budowa linii tramwajowej od ronda Grzegórzeckiego do osiedla Golikówka. Koszt inwestycji to około 154 mln. W ramach tego samego zadania ma też być zbudowana ulica Kuklińskiego oraz estakada w ciągu ulic Nowohucka i Powstańców Wielkopolskich. Nowa linia tramwajowa o długości 4,2 km będzie prowadziła wydzielonym torowiskiem od ronda Grzegórzeckiego, przez most Kotlarski, ulice Herlinga-Grudzińskiego, Klimeckiego, a następnie nową ulicą Kuklińskiego do ul. Lipskiej i Golikówki. Tam zostanie wybudowana pętla tramwajowa wraz z terminalem autobusowym. Podobnie jak modernizacja ulicy Długiej także ta inwestycja zostanie wsparta finansowo przez Unię Europejską w ramach drugiego etapu projektu Zintegrowany Transport Publiczny w Aglomeracji Krakowskiej.

Jeśli kwestie formalne pozwolą, wczesną wiosną rozpocznie się kolejna z dużych inwestycji drogowych. Chodzi o przebudowę ronda

Ofiar Katynia. Zgodnie z planem skrzyżowanie ulic Radzikowskiego, Conrada, Armii Krajowej, Jasnogórska ma zostać przebudowane do trzech poziomów. W ciągu ulic Radzikowskiego – Conrada powstanie długa na 385 metrów estakada. Na dotychczasowym poziomie pozostanie skrzyżowanie z wyspą centralną. Pod rondem, w ciągu ulic Armii Krajowej – Jasnogórska, poprowadzony będzie prawie 90-metrowy tunel.

W tym roku powinna się też rozpocząć budowa linii tramwajowej do III

Skrzyżowanie ulic Radzikowskiego, Conrada, Armii Krajowej, Jasnogórska ma zostać przebudowane do trzech poziomów. W ciągu ulic Radzikowskiego – Conrada powstanie długa na 385 metrów estakada.

► Kampusu UJ. W ramach zadania powstanie nowe torowisko na odcinku ul. Brożka do ul. Czerwone Maki. Tam zlokalizowana będzie pętla i parking w systemie park&ride. Przebudowany zostanie ciąg drogowy Grota-Roweckiego i Dobrzyńskiego. Szacuje się, że całość inwestycji będzie kosztować około 160 mln złotych. Część pieniędzy ma pochodzić z Unii Europejskiej.

Dwa stadiony i nie tylko

Na czerwiec planowane jest zakończenie przebudowy miejskiego stadionu Wisły Kraków. Na trybunach będzie mogło zasiąść około 33 tysięcy widzów. Obecnie szacuje się, że stadion przy ulicy Reymonta pochłonie kwotę 420 mln złotych.

Zgodnie z harmonogramem przebiegają prace przy budowie stadionu Cracovii. Sportowa część obiektu ma być gotowa jesienią tego roku. Nowy stadion przy ulicy Kałuży pomieści 15 tysięcy widzów. Będzie kosztował 157 milionów złotych.

Także w tym roku zakończy się modernizacja stadionu Hutnika Kraków. Kibice będą mieli do dyspozycji przebudowane trybuny na kilka tysięcy miejsc, a zawodnicy podgrzewaną murawę. Stadion przy Ptaszyckiego już teraz ma oświetlenie. Dodatkowo zamontowany zostanie system monitoringu oraz powstaną nowe strefy dostępu do stadionu.

Rozbudowywany będzie też kompleks sportowy przy ulicy Kolnej. W tym roku zakończy



Przebudowa ronda Ofiar Katynia to inwestycja wyczekiwana przez wszystkich kierowców.

się budowa nowoczesnego internatu dla sportowców, który stanowi integralną część istniejących tam obiektów sportowych. Szacunkowy koszt inwestycji to około 31 mln złotych, z czego 14 mln złotych będzie pochodzić z dotacji Ministerstwa Sportu.

Odpowiedzialny za inwestycje sportowe Zarząd Infrastruktury Sportowej zapowiada też, że w 2010 roku powstaną dwa kolejne

kompleksy, zrealizowane w ramach programu rządowego Orlik 2012 – przy ulicy Bujańska i na os. Na Wzgórzach. Miasto będzie kontynuować modernizację lodowiska przy ulicy Siedleckiego oraz obiektów sali gimnastycznej KS Korona. Dokończona też zostanie budowa centrum sportu, rekreacji i zdrowia na os. Sędzina. Powstaną cztery kolejne przystanki dla tramwaju wodnego.



Wiosną zostanie oddany do użytku zmodernizowany plac Szczepański.

Na widowiska, wydarzenia sportowe i kongresy

W tym roku rozpocznie się budowa hali widowiskowo-sportowej w Czyżynach oraz centrum kongresowego przy rondzie Grunwaldzkim.

Na pierwszą z inwestycji ogłoszony został już przetarg. Prace mogą się więc rozpocząć w pierwszej połowie roku. W nowoczesnej arenie będzie można organizować imprezy sportowe o randze międzynarodowej, a także wydarzenia kulturalne. Służyć do tego będą stałe i ruchome trybuny na 15 tys. widzów. W przypadku organizacji koncertów, gdy scena ustawiona będzie na dolnej arenie, hala maksymalnie pomieści 18 tysięcy osób. Budowa wielofunkcyjnej hali w Czyżynach będzie finansowana z kredytu zaciągniętego przez miejską spółkę – Agencję Rozwoju Miasta SA. Koszt budowy szacuje się na kwotę 420 milionów złotych. Prace nad nią mają potrwać około trzech lat.

Także w tym roku miasto chce rozpocząć budowę centrum kongresowego. Zgodnie z planami do 2013 roku przy rondzie Grunwaldzkim ma stanąć nowoczesne centrum kongresowe na ponad 2000 miejsc. Obiekt będzie spełniał wymagania międzynarodowych organizacji kongresowych oraz najwyższe standardy akustyki i mechaniki widowiskowej. Budowa centrum zostanie dofinansowana z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego kwotą 20 mln euro. Wartość inwestycji szacuje się na około 350 mln zł. Wraz z realizacją obiektu zostanie przebudowany układ drogowy w rejonie ronda Grunwaldzkiego. Powstanie też nowy terminal autobusowy, który zastąpi starą pętlę, działającą u zbiegu ulic Monte Cassino i Konopnickiej.

W tym roku pierwsi zwiedzający przejdą nowym szlakiem turystycznym, prowadzącym podziemiami Rynku Głównego.

Dla zwiedzających i turystów

Zgodnie z planem pod koniec roku ma zostać zainaugurowane Muzeum Sztuki Współczesnej na Zabłociu. Obiekt będzie się składać z siedmiu budynków. Jeden z nich będzie nowy. Pozostałe budynki to dawne hale fabryczne, dostosowywane do nowych potrzeb. Wszystkie sale wystawiennicze będą wyposażone w specjalistyczne oświetlenie i nagłośnienie, a także w nowoczesne środki artystycznego przekazu.

W tym roku pierwsi zwiedzający przejdą nowym szlakiem turystycznym, prowadzącym podziemiami Rynku Głównego. Znajdzie się tam ekspozycja muzealna ilustrująca dzieje średniowiecznego Krakowa. W podziemiach Rynku Głównego zaaranżowana będzie przedlokacyjna



Pod koniec roku pierwsi turyści skorzystają z centrum obsługi ruchu turystycznego u stóp Wawelu.

osada i cmentarzysko, wyeksponowane fragmenty znalezisk i kolejne warstwy terenu, tzw. świadki archeologiczne. Staną „kapsuły czasu”, dzięki którym widz będzie miał możliwość przeniesienia się w przeszłość. Realizacja inwestycji wsparta jest przez Unię Europejską. Zadanie „Śladem europejskiej tożsamości Krakowa – szlak turystyczny po podziemiach Rynku” będzie dofinansowane z Unii Europejskiej.

Pod koniec roku otworzone zostanie centrum obsługi ruchu turystycznego. Nowoczesny obiekt powstaje u stóp Wawelu. Centrum będzie pełnić przede wszystkim funkcje bezpo-

średnio związane z obsługą turystów. Znajdzie się tam punkt informacyjny, pomieszczenie dla przewodników, przechowalnia bagażu, WC i przestrzeń ekspozycyjna. Przewidziano stanowiska handlowe i gastronomiczne. Inwestycja będzie kosztować około 19 milionów złotych.

Przy okazji budowy centrum zmodernizowany zostanie częściowo układ drogowy w tym rejonie. Powstaną stanowiska dla autobusów, które mają się tam zatrzymywać jedynie na czas wysiadania i wsiadania turystów.

Z wieloma inwestycjami wiązać się niestety utrudnienia w ruchu. Chociaż są niewątpliwie uciążliwe, trzeba je przetrwać, by cieszyć się nowymi rozwiązaniami. Szczegółowe informacje o utrudnieniach znajdą Państwo na stronie internetowej Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie: www.zikit.krakow.pl.



Planuje się, że 33 tys. widzów już w czerwcu zasiądzie na trybunach przebudowanego Stadionu Miejskiego im. Henryka Reymana.

Ile warte jest miasto?

O naszym mieście z **Moniką Piątkowską**, dyrektorem Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta UMK, Pełnomocnikiem Prezydenta Krakowa ds. Marki Kraków, rozmawia Filip Szatanik.



Źródło: archiwum Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta UMK

Monika Piątkowska – prawnik, od listopada 2009 r. Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Marki Kraków, od 2002 r. dyrektor Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta UMK, odpowiedzialnego m.in. za opracowanie „Strategii rozwoju miasta”, stworzenie Centrum Obsługi Inwestora oraz za działania związane z rewitalizacją miasta. Członek Rady Nadzorczej MPL Kraków-Balice, stypendystka Międzynarodowego Programu Wizyt Leaderskich organizowanego przez Departament Stanu USA (2007); wcześniej pracownik krajowych i międzynarodowych instytucji finansowych.

Dlaczego marka miasta wymaga troski i ochrony?

Monika Piątkowska: Marka miasta to wszystko, co składa się na miasto, wszystko to, co sprawia, że wybieramy je do życia, mieszkania, studiowania i pracy. To jego historia, kultura, przekonania i opinie społeczne, ale też wizja jego przyszłego rozwoju – obietnica, jaką składa „swoim klientom”. Dziś, w dobie ostrej konkurencji pomiędzy miastami i regionami, ich wizerunek i marka nabierają coraz większego znaczenia.

Każde z miast chce skutecznie przyciągać turystów, inwestorów i nowych mieszkańców, bo to oni poprawiają lokalną koniunkturę i ożywiają lokalny rynek pracy. Efekt sprawnie zarządzanej marki jest współczesnym i niepodważalnym faktem rynkowym, dlatego warto o nią zadbać.

Według najnowszych badań Kraków jest najlepiej ocenianym przez rodaków polskim miastem. Co ma decydujący wpływ na taką ocenę? Czy jedynie zabytki?

MP: Jak wynika z badania „magnetyzm polskich miast”, autorstwa Young&Rubicam – jednej z najbardziej prestiżowych firm reklamowych na świecie oraz agencji badawczej KB Pretendent, według Polaków Kraków to nie tylko miasto pełne zabytków z bogatą przeszłością i tradycją czy kulturalna stolica naszego kraju. To także miasto, które najbardziej inspiruje, którego mieszkańcy są powszechnie szanowani i które skutecznie przyciągając biznes, dynamicznie się rozwija.

Jakie działania podejmie Pani dla wzmocnienia pozycji i marki Krakowa?

MP: Ewolucja sposobu podejścia do myślenia o marce Kraków powinna polegać na wykorzystaniu mocnych związków Krakowa z dziedzictwem i historią do budowy nowoczesnej promocji i bliskości emocjonalnej. Dla nowoczesnego miasta epatowanie samą tradycją, dziedzictwem, nawet wspieranie historii to zdecydowanie za mało. Wiedza o Krakowie, jego znajomość i renoma, przejawiające się w ogólnospołecznym szacunku do miasta, muszą być równoważone przez pozytywne emocje i ciekawość, jakie Kraków powinien wyzwać.

Jeśli traktujemy markę w kategorii narzędzia – a tak w mojej ocenie powinno być – musimy znaleźć i wypracować takie sposoby i metody zarządzania nią, by móc z jej pomocą skutecznie konkurować na rynku. Musimy stworzyć współczesne oblicze marki, wpisać się w potrzeby klientów, a także znaleźć wyróżnik – unikat pozwalający we właściwy sposób dotrzeć do świadomości klientów i zakorzenić przekaz marki Kraków. A w przypadku takiego miasta jak Kraków – szanowanego, cenionego, uznanego – znalezienie wyróżnika, który ponownie zaskoczy, przyciągnie, ożywi i odmłodzi wizerunek miasta, nie jest proste. By móc skutecznie zarządzać marką Krakowa, musimy także zrozumieć Kraków, jego złożoność i wartość. Czy zastanawiali się Państwo kiedyś, ile warte jest nasze miasto? Miliard, a może bilion złotych? Pierwszą tego typu w Polsce próbę oszacowania wartości miasta podjęto właśnie w Krakowie. Wiedza na ten temat pozwoli m.in. na obiektywną ocenę stopnia rozwoju naszego miasta, a w przyszłości dostarczy informacji stwarzających możliwość porównywania się z miastami konkurencyjnymi. Samoświadomość wartości, jaką się reprezentuje na rynku, jest niezwykle przydatna.

Czy nazbyt szeroki wachlarz promocyjnych pomysłów nie wpływa na obniżenie reputacji marki?

MP: Różnorodność pomysłów promocyjnych na nasze miasto mogła istotnie powodować wrażenie, że do tej pory Kraków był jakby niezdecydowany i miał skrajne oblicza. Dlatego pora na

przemysłaną strategię marki. Jeżeli miasto chce się dynamicznie rozwijać, a tak jest przecież w przypadku Krakowa, musi mieć jeden, ale za to konkretny pomysł na swoją markę i strategię, czyli cel, do którego dąży. Musi wiedzieć, na co stawia w swoich przekazach promocyjnych, co chce rozwijać, by wzmacniać swój unikatowy wizerunek na mapie świata, i jakimi narzędziami chce to robić. Dlatego do promocji marki miasta trzeba podejść strategicznie. Musimy zacząć od analizy własnego potencjału: co miasto rzeczywiście posiada i ma do zaoferowania. Należy wiedzieć, do kogo, jak i jaki przekaz kierować. Warto także przeanalizować, co robią miasta i regiony konkurencyjne. Te działania pozwolą nam na wybór właściwej treści przekazu i właściwych metod i środków promocji.

Co mieszkańcy Krakowa zyskają na silnej marce Krakowa?

MP: Marka Kraków jest dobrem nas wszystkich, dlatego nadszedł najwyższy czas, by niezależnie od trendów, nastrojów czy mody w skoordynowany sposób o nią zadbać. By wizja Krakowa – miasta metropolitalnego o ugruntowanej, międzynarodowej reputacji i marce, w którym praca i życie sprawiają równą przyjemność

– znalazła oparcie w prawdzie materialnej, w promocję wizerunku Krakowa wpisać musimy drugi biegun. Chodzi o to, by w pełni wykorzystać ogromny intelektualny potencjał Krakowa i największe bogactwo miasta, jakim są ludzie. Jak pokazują wyniki badania magnetyzmu polskich miast, w Małopolsce mamy kilka niezwykle silnych marek. Unikalne Zakopane, oryginalną Wieliczkę z najstarszą na świecie czynną kopalnią soli. Polacy nas – krakowian lubią i szanują, a Kraków szczerze podziwiają, bo to najbardziej magnetyczne miasto w naszym kraju. Tęsknią za Zakopanem, do którego najbardziej chcą wracać, za unikalny uznają Oświęcim, a Rabkę i Krynicy za najbardziej przyjazne dzieciom. Twierdzą też, że niepowtarzalny klimat ma Wieliczka, a dumni są z Wadowic. Wierzę, że połączenie potencjałów naszych marek w wielu aspektach mogłoby wzmocnić osiągnięte efekty promocyjne. Gdyby tak przykładowo połączyć atrakcyjność sportową Krakowa z Zakopanem, uznawanym za zimową stolicę Polski, można by zbudować unikalną i konkurencyjną ofertę. Współpraca wydaje się tu więc wręcz niezbędna. Ludzie oczekują dziś odważnej i konkretnej wizji przyszłości miasta i jasnych, nowoczesnych komunikatów promocyjnych. Dlatego myśląc

o marce Kraków, powinniśmy się skupiać przede wszystkim na wysokiej jakości świadczonych usługach w zakresie turystyki, biznesu, kultury i nauki. Niezbędne wydaje się wzmocnienie w przekazach promocyjnych roli nauki. W tym celu m.in. powołaliśmy do życia funkcjonującą przy Prezydencie Miasta Krakowa Krakowską Radę Konsultacyjną Nauki. Kilka dni temu powstało też Forum Liderów Biznesu BPO/R&D/IT skupiające przedstawicieli blisko 50 firm świadczących wyspecjalizowane usługi w mieście.

Pojedyncze, oderwane od siebie kampanie i akcje reklamowe być może przyciągają klientów, ale na krótko. Po to, by zdobyć ich lojalność, marka Krakowa musi być prawdziwa, a składać się na nią powinny przemysłane i unikatowe produkty. Tylko wówczas klienci tu powrócą. Silna marka to silne miasto, skutecznie konkurujące na rynku zarówno o inwestorów, jak i turystów czy nowych mieszkańców. Musimy także pamiętać, że choć marka musi być mocno osadzona w rzeczywistości, po to, by wydobyć z niej energię, nadać jej właściwy bieg, trzeba oderwać ją także od spraw, problemów „tu i teraz”, którymi żyje miasto. A nadchodzący rok nie będzie ani łatwy, ani spokojny.



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

22 grudnia

- Uroczyste oddanie do użytku zmodernizowanych oddziałów Chirurgii, Kardiologii i Aparatury Medycznej w szpitalu im. G. Narutowicza.
- Otwarcie zmodernizowanego oddziału Otolaryngologii i Poradni Specjalistycznych w szpitalu im. S. Żeromskiego.

30 grudnia

- Nadzwyczajna sesja Rady Miasta Krakowa. Uchwalenie budżetu miasta na 2010 rok.

31 grudnia

- Wizytacja nowo powstałego Komisariatu Policji w Prokocimiu-Bieżanowie przy ul. Ćwiklińskiej.
- Krakowski Bieg Sylwestrowy.
- Sylwester w Rynku Głównym – Wow!night Music Square Session.



1 stycznia

- Noworoczny trening drużyny piłkarskiej MKS „Cracovia”.
- Koncert Noworoczny w Teatrze im. J. Słowackiego w wykonaniu Kameraty Krakowskiej.

2 stycznia

- Gala Noworoczna w Filharmonii Krakowskiej.

3 stycznia

- Obchody 50. rocznicy powstania szczepu „Żurawie” Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.



6 stycznia

- Spotkanie z konsulem generalnym Republiki Słowacji, Markiem Lisanskym.

- Uroczyste spotkanie z okazji 30-lecia opieki duszpasterskiej nad Krakowskim Bractwem Kurkowym przez ks. infułata Jerzego Bryłę.
- Wieczór Kolęd i Pastoralek w wykonaniu Lidii Jazgar z zespołem Galicja oraz Chóru Mieszanego Katedry Wawelskiej pod dyktando Andrzeja Korzeniowskiego.

7 stycznia

- Odebranie z rąk prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego nominacji do Narodowej Rady Rozwoju.

8 stycznia

- I spotkanie Rady Założycieli i Rady Programowej Instytutu Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II.
- I spotkanie Rady Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”.
- Aukcja charytatywna na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

10 stycznia

- Uroczystości 65. rocznicy rozstrzelania przez hitlerowców 79 osób na Dąbiu.

12 stycznia

- 80. urodziny prof. Mariana Koniecznego połączone z wernisażem wystawy „Marian Konieczny – rzeźba”.

Pejzaż z portretami

Podczas wyjątkowego spotkania w krakowskim magistracie w piątek 8 stycznia zebrano 25.200 zł w ramach akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W zamian za swoją hojność darczyńcy otrzymali wybrany obraz z cyklu „Pejzaż z portretami”.

Paulina Dębicka

Najwyższą sumę – 3 tys. zł zaoferowano za obraz przedstawiający Krzysztofa Globisza stylizowanego na postać z obrazu „Portret Nicolasa Rutsa” z 1631 roku. Za dwa obrazy – Anna Dymna stylizowana na postać z obrazu „Toaleta Betsabee” z 1633 roku i Dorota Segda stylizowana na postać z obrazu „Kobieta kąpiąca się w rzece” z 1654 roku – zaoferowano po 2,6 tys. zł, a za portret Krzysztofa Jasińskiego i Beaty Rybotyckiej stylizowanych na postaci z obrazu „Ewangelista Mateusz” z 1661 roku – 2,2 tys. zł. Za portret Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego stylizowanego na postać z obrazu „Szlachcic polski” („Portret mężczyzny w stroju polskim”) z 1637 roku zaproponowano sumę 2 tys. zł.

Za pozostałe obrazy zaproponowano od 1 tys. zł do 1,5 tys. zł: Jerzy Stuhr (stylizowany na postać z obrazu „Mężczyzna w stylu orientalnym” z 1635 roku) – 1 tys. zł; Marian Dziędziel (stylizowany na postać z obrazu „Mężczyzna w złotym hełmie” z 1650 roku) – 1 tys. zł; Anna Polony (stylizowana na postać z obrazu „Lukrecja” z 1666 roku) – 1,5 tys. zł; Anna i Stanisław Radwan (stylizowani na posta-

ci z obrazu „Izaak i Rebeka” („Żydowska narzeczoną”) z 1667 roku) – 1,1 tys. zł; Jan Frycz (stylizowany na postać z obrazu „Portret uczonego” z 1631 roku) – 1 tys. zł; Małgorzata Hajewska-Krzysztofik (stylizowana na postać z obrazu „Dziewczyna z miotłą” z 1651 roku) – 1,1 tys. zł; Jan Peszek (stylizowany na postać z obrazu „Arystoteles z popiersiem Ho-

mera” z 1653 roku) – 1,2 tys. zł; Roman Gancarczyk (stylizowany na postać z obrazu „Czytający mnich” z 1661 roku) – 1 tys. zł; Anna Szalapak (stylizowana na postać z obrazu „Saskia jako Flora” z 1634 roku) – 1,3 tys. zł; Iwona Bielska (stylizowana na postać z obrazu „Czytająca kobieta” z 1655 roku) – 1,2 tys. zł; Grzegorz Turnau (stylizowany na postać z obrazu „Tytus piszący” z 1655 roku) – 1,4 tys. zł.

„Pejzaż z portretami” to współczesna interpretacja znanych dzieł Rembrandta – na obrazach pojawiają się znani krakowianie. Prace autorstwa znanego fotografa Michała Pasicha prezentowane były m.in. w Muzeum Czartoryskich MNK, w salach Zamku Królewskiego w Warszawie, Muzeum Narodowym w Gdańsku oraz w galeriach w Niemczech, we Włoszech i w Szwajcarii.



Krzysztof Globisz, a w tle... Krzysztof Globisz stylizowany na postać z XVII-wiecznego obrazu.

20 lat z Frankfurtem

Rozwój współpracy polsko-niemieckiej i wymiana doświadczeń między miastami obu państw – taki był główny cel, który w 1989 roku przyświecał założycielom Towarzystwa Niemiecko-Polskiego we Frankfurcie nad Menem. W 2009 roku obchodziło ono swoje 20-lecie.

Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

Towarzystwo Niemiecko-Polskie we Frankfurcie nad Menem zostało założone jako Koło Przyjaciół Frankfurt – Kraków w 1989 r. przez grupę mieszkańców. Celem powołania Towarzystwa do życia było rozwijanie współpracy polsko-niemieckiej.

W 1991 r. w wyniku tej inicjatywy nawiązane zostało partnerstwo między Frankfurtem nad Menem i Krakowem, które w 2000 r. wyróżnione zostało przez ambasadę Rzeczpospo-

litej Polskiej nagrodą za godne naśladowania zaangażowanie obu miast. Przewodniczącym Towarzystwa od 2001 r. jest notariusz i adwokat Klaus Sturmfels, pełniący wcześniej funkcję Przewodniczącego Komisji Kultury Rady Miasta Frankfurtu. We wrześniu 2007 r. rząd polski powierzył mu stanowisko Konsula Honorowego Rzeczypospolitej Polskiej w Hesji.

Koło Przyjaciół Frankfurt – Kraków od początku swego istnienia odgrywa znaczącą rolę w rozwijaniu współpracy między Frankfurtem nad Menem a Krakowem. Już na wstępie swojej działalności zebrало znaczne środki finansowe

na rewaloryzację Domu Hipolitów w Krakowie. Towarzystwo wspiera programy wymiany między szkołami i zaprasza regularnie krakowskich artystów do Frankfurtu. W 2009 r. we Frankfurcie wystąpił m.in. kwartet smyczkowy Filharmonii Krakowskiej i chór Krakowskiej Młodej Filharmonii przy Państwowej Szkole Muzycznej im. Mieczysława Karłowicza w Krakowie – Nowej Hucie, pokazana została wystawa współczesnego malarstwa krakowskiego z okresu ostatnich 20 lat, pochodząca ze zbiorów Nowohuckiego Centrum Kultury, a w siedzibie Niemieckiego Banku Federalnego we Frankfurcie odbyło się seminarium poświęcone kryzysowi finansowemu z udziałem członków zarządu banków centralnych Niemiec i Polski. Jednym z największych sukcesów koła była zorganizowana w 2008 r. wystawa szopek krakowskich we Frankfurcie. Gośćmi Koła Przyjaciół Frankfurt – Kraków byli nie tylko artyści z Krakowa, lecz także inni wybitni artyści polscy, tacy jak: Krzysztof Zanussi, Piotr Paleczny, Krystyna Janda czy Michał Bajor.

Planowanie w 2009

W 2009 roku w Krakowie uchwalono 15 planów zagospodarowania przestrzennego. Powierzchnia miasta pokryta planami przestrzennymi wzrosła o 7% i wynosi 19,3%. Obecnie w opracowaniu są 52 plany – po zakończeniu prac i uchwaleniu obejmą one następne 33% powierzchni miasta.

Kinga Sadowska

W 2009 roku prezydent Krakowa skierował do uchwalenia 19 planów, spośród których rada miasta uchwaliła 11. Radni uchwaliли ponadto 4 plany przedłożone jeszcze w ubiegłym roku.

Łącznie przyjęto więc 15 planów, dla obszarów: Branice Dwór, Chelm – Zakamycze II, Dolina Dłubni – obszar sportu i rekreacji, Klina Południe, osiedle Przegorzały, park rzeczny Drwinka, cmentarz Prądnik Czerwony (poszerzenie), Ruszcza, Sudół Dominikański, Tyniec – węzeł Siedzina, Witkowice, Wróżeńice, Wyciąże, Zbydniowice, Zesławice.

Spśród wymienionych planów kilka zasługuje na szczególną uwagę. Bardzo istotne znaczenie planistyczne dla obszaru Nowej Huty mają uchwalone w tej części miasta plany: „Wróżeńice”, „Wyciąże”, „Ruszcza”, „Branice Dwór”. Plany te umożliwiły wygospodarowanie nowych terenów budowlanych we wschodniej części miasta.

Sporym sukcesem jest również uchwalenie dużego planu „Kliny Południe” obejmującego niezabudowany teren. Plan ten daje szansę na uporządkowaną i racjonalną zabudowę, z miejscem na usługi, zieleni i wyposażoną w prawidłową komunikację. W tym planie znajduje się ponadto rezerwa pod projektowaną ulicę Nową Bartła, która obsługiwać będzie południowe Klina i rozległe tereny projektowanej zabudowy mieszkaniowej w uchwalonym planie „Skotnicka – Działow-

skiego”. To ważny element komunikacyjny w południowych obszarach miasta, gdzie rozwijać się będzie budownictwo mieszkaniowe.

Warto wspomnieć również o planach „Dolina Dłubni – obszar sportu i rekreacji”, „Park rzeczny Drwinka” i „Sudół Dominikański”. Umożliwią one realną ochronę obszarów parków rzecznych.

Obecnie w Krakowie obowiązują 63 plany zagospodarowania (trzy plany weszły w życie 11 stycznia 2010 r.). W tym roku przewiduje się uchwalenie 29 planów obejmujących ponad 21% powierzchni Krakowa. Wśród nich są plany dla obszarów: Starego Miasta, bulwarów Wisły, lasu Wolskiego, Dębniak czy linii tramwajowej od pętli Krowodrza do Górki Narodowej Zachód.

Dodajmy, że pod koniec 2009 roku Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa przygotowało informację dotyczącą skutków uchwalania planów miejscowych. W ramach opracowania sporządzono między innymi bilans efektów przestrzennych dla 29 obowiązujących planów pokrywających 11,6% miasta. Objęte analizą plany umożliwiły wzrost powierzchni terenów mieszkaniowych o ponad 260% (prawie 700 ha), a także wzrost powierzchni terenów usługowych o ponad 230% (ponad 200 ha). Szacowana chłonność terenów mieszkaniowych w analizowanych planach, liczona według wskaźników ustalonych w tych planach, wynosi blisko 30 tys. nowych mieszkańców dla ponad 100 tys. nowych mieszkańców.



Dzięki planom zagospodarowania przestrzennego powstają nowe tereny budowlane, porządkuje się zabudowę i umożliwia prawidłowy rozwój komunikacji.

Restauracje wybrane

130 restauracji zostało laureatami V Akcji Rekomendacji Krakowskich Restauracji. Finał akcji odbył się podczas Międzynarodowych Targów „Horeca”. Impreza była częścią 12. Wielkiej Kolekcji Kulinarnej. Współorganizatorem całego przedsięwzięcia był Urząd Miasta Krakowa.

V Akcja Rekomendacji Krakowskich Restauracji trwała od 13 lipca. Jej celem była promocja krakowskich restauracji oraz rekomendacja najlepszych lokali w ramach turystycznej promocji Krakowa. Podczas trwania akcji członkowie kapituły rekomendującej – wśród nich znajdowali się m.in. przedstawiciele środowisk gastronomicznych, mediów oraz instytucji związanych z turystyką – dokonali oceny jakości obsługi, profesjonalizmu obsługi oraz czystości i estetyki w zgłoszonych do akcji restauracjach.

Laureaci imprezy otrzymali statuetki z symbolicznym krakowskim obwarzankiem, zaprojektowane przez prof. Czesława Dźwigaja oraz specjalne naklejki z oznaczeniem rekomendacji, przeznaczone do umieszczenia na drzwiach i witrynie lokalu. Rekomendowane restauracje będą również promowane w miejskich wydawnictwach oraz na stronach Miejskiej Prezentacji Internetowej „Magiczny Kraków” (lista laureatów akcji jest dostępna na stronie: www.krakow.pl w zakładce Turystyka).

(ŁR)

Wydział Spraw Administracyjnych ogłasza

Prezydent Miasta Krakowa informuje, że na tablicach ogłoszeń we wszystkich budynkach Urzędu Miasta Krakowa, w dniach od 12.01.2010 r. do 01.02.2010 r., został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Kraków, położonej przy ul. Rakowickiej, obejmującej działkę nr 542/19 obr. 6 Śródmieście, przeznaczonej do oddania w dzierżawę na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym na rzecz Katarzyny Gawędy, zam. 30-237 Kraków, ul. Wiosenna 8, na cel: plac targowy.

Ferie w mieście

Rozwijanie pasji, zainteresowań i talentów artystycznych – ferie to najlepszy moment, by poświęcić trochę czasu na zajęcia, które dają nam prawdziwą przyjemność, a przez cały rok zostaje na nie zdecydowanie za mało czasu. Bogatą ofertę przygotowały krakowskie ośrodki i domy kultury, biblioteki, teatry oraz muzea.



zdjęcia: archiwum Centrum Kultury Dworek Białoprądnicki

Oferta przygotowana przez miejskie instytucje jest bardzo bogata. Nie zabraknie ani ruchu na świeżym powietrzu, ani zajęć artystycznych.

Aneta Ptak

Nowohuckie Centrum Kultury,

al. Jana Pawła II 232, tel. (012) 644-05-80, organizuje dla dzieci zajęcia plastyczne o różnorodnej tematyce. W planach np. jest malowanie farbami żelowymi „Rafy koralowej”, malowanie zimowych zabaw, kolorowanie ornamentu kwiatowego farbami i brokatem. Jednorazowa wejściówka na zajęcia kosztuje 4 zł. Szczegółowe informacje: NCK, pok. 012, tel. (012) 644-02-66 w. 260. Ponadto organizowane będą zajęcia oświatowe pt. „Ferie w indiańskiej wiosce”. Udział w zajęciach jest bezpłatny liczba osób w grupie ograniczona, informacje i zapisy: Sekcja Oświatowa, pok. 201 b, tel. (012) 644-28-63.

Dla młodych tancerzy przygotowano zajęcia taneczne w rytmie disco, funky i breakdance, a także zajęcia rekreacyjne z aerobiku i pilates. Prowadzone też będą warsztaty teatralne dla uczniów szkół średnich i studentów – jednorazowa wejściówka 5 zł, karton 10 zł. Najważniejszym jednak wydarzeniem w NCK jest jak co roku Festiwal Teatrów dla Dzieci, w ramach którego dzieci będą mogły obejrzeć aż 10 spektakli, zrealizowanych przez zespoły teatralne z różnych zakątków Polski. Dzieci będą mogły

„spotkać się” m.in.: z krasnoludkami i sierotką Marysią, Tygrysiem Pietrkiem, Czarnoksiężnikiem z krainy Oz, Królową Śnieżką, które to postaci dostarczą czynnie uczestniczącej w przedstawieniach widowni sporo radości. Bilet na poszczególne spektakle kosztuje 11 zł, kasa NCK: tel. (012) 644-02-66 w. 301 (pn.–pt., godz. 9.00–19.00), informacje: pok. 013, tel. (012) 644-24-81, (012) 644-12-33.

Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki”,

ul. Papiernicza 2, tel. (012) 420-49-50, zapewnią w programie na ferie zajęcia plastyczne, quizy, konkursy, gry zespołowe, zajęcia sportowe na świeżym powietrzu, muzyczne spotkania ze sztuką oraz turniej szachowy. Koszt zajęć wynosi 10 zł dziennie (karton tygodniowy 50 zł, karton dwutygodniowy 100 zł), przy czym warto wiedzieć, że wszyscy uczestnicy otrzymają w trakcie poczęstunek (herbata, sok, drożdżówka, owoce).

W ramach zajęć w Klubie „Mydlniki”, ul. Balińska 289, tel. (012) 637-97-12, organizowane są wycieczki do Muzeum Młodej Polski, słynnej „Rydłówki”, odbędzie się cykl zajęć plastycznych pod hasłem „Karnawał Wenecki” (wykonywanie

m.in. masek oraz elementów scenografii balu karnawałowego), wieńczącego akcję „Zima”.

Klub Kultury „Paleta”, ul. Wrocławska 91, tel. (012) 623-78-05, zaprasza na warsztaty: plastyczne, ceramiczne, etnograficzne warsztaty muzyczno-plastyczne, wycieczki na Zaczarowane Wzgórze (w programie „z góry na pazurki”, czyli zjazdy na workach z sianem), wycieczkę do Muzeum Motyli „Anthropoda” w Bochni (gdzie będzie można obejrzeć ponad pięć tysięcy okazów motyli z całego świata).

W Klubie Kultury „Vademecum”, ul. Radzikowskiego 29, tel. (012) 637-40-95 warto będzie zapisać dzieci na: zajęcia plastyczne, teatralne, muzyczne, wyjścia do Muzeum Przyrodniczego i Muzeum Inżynierii Miejskiej, do kina i na spektakl teatralny do Nowohuckiego Centrum Kultury, a także na wycieczkę do Parku św. Mikołaja w Zatorze.

Klub Kultury „Chełm”, ul. Chełmska 16, tel. (012) 425-24-93, proponuje wyjścia: na lodowisko na krakowskich Błoniach, na wystawę szoppek krakowskich, do Multikina, na spotkanie z rekinami w Muzeum Przyrodniczym, wycieczkę do Parku św. Mikołaja w Zatorze, na przedstawienie do teatru „Parawan”, jak również całonocną wycieczkę na sanki do Spytkowic.

Klub Kultury „Przegorzały”, ul. Kamedulska 70, tel. (012) 429-90-52, zaprasza na cykl zajęć klubowych: warsztaty taneczne, zajęcia sportowe, jujutsu, zajęcia plastyczne i turniej gier komputerowych. Ponadto w programie wycieczka autokarowa do Spytkowic, wyjścia do kina i teatru, wycieczki piesze „Szukamy zimy” oraz bal karnawałowy.

W ramach zajęć w Klubie Kultury „Wola”, ul. Królowej Jadwigi 215, tel. (012) 425-14-01, organizowane są zajęcia plastyczne, zajęcia ruchowe (tenis stołowy, piłkarzyki), a także wycieczki: do lasu Wolskiego, „Bzikolandu”, Muzeum UJ na wystawę „Od lunety Galileusza do teleskopów kosmicznych”, na wystawę interaktywną do Muzeum Inżynierii Miejskiej oraz do parku Jordana.

Ośrodek Kultury „Nowa Huta”,

os. Zgody 1, tel. (012) 644-24-32 – zdecydowana większość klubów (10 klubów: Wersalik – os. Ogrodowe15, Jędrus – os. Centrum A 6a, Aneks – os. Łuczanie, ul. Mysielskiego 11, Herkules – os. Branice, ul. Tokarzewskiego 29, Karino – os. Chałupki, ul. Truskawkowa 4, Jedność – os. Wolica, ul. Drożyska 3c, Krzesławice – os. Krzesławice, ul. Wańkowicza 17, Pod Kasztanami – os. Kościelniki, ul. Płoszczyzny 1, Klub 303 – os. Dywizjonu 303 paw.1 i Klub Ośrodka Kultury – os. Zgody 1) bierze udział we wspólnym projekcie „W Nowej Hucie nie dajmy się nudzić”. W ramach projektu organizowane będą ogólnodostępne zajęcia rekreacyjne, plastyczne, imprezy, wyjścia do muzeów, jednodniowe wycieczki z programem edukacyjnym.

Wycieczki:

– „Śladami legend wielickiej kopalni” – Kopalnia Soli w Wieliczce (22 stycznia)

– „Laponia na wyciągnięcie ręki” – wioska nordycka koło Głogoczowa (25 i 29 stycznia)

Pozostałe kluby:

Klub Mirage (os. Bohaterów Września 26) – zajęcia sportowe (lodowisko, basen), taniec nowoczesny, wyjścia do kina oraz wycieczka do Jaskini Wierchowskiej (18 stycznia).

Klub Dukat (os. Grębałów, ul. Styczna 1) – zajęcia świetlicowe, wyjścia do kina, Bzikolandu oraz Muzeum Inżynierii Miejskiej.

Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida,

os. Górali 5, tel. (012) 644-27-65, zaprasza dzieci ze szkół podstawowych w wieku 7–11 lat na zajęcia: parateatralne, taneczne, ruchowe, psychoedukacyjne (w formie gier i zabaw), plastyczne i internetowe. Dzieci będą miały okazję poznawać zabytki i muzea naszego miasta i województwa małopolskiego, w programie np. zwiedzanie zbiorów Muzeum Archeologicznego, Aquarium – Muzeum Przyrodniczego, Muzeum Inżynierii Miejskiej. Placówka daje ponadto możliwość obejrzenia ciekawych filmów (projekcje w kinie Sfinks). Wszystkie zajęcia prowadzone będą, jak co roku, przez doświadczonych animatorów kultury.

W Klubie „Kuźnia”, na os. Złotego Wieku 14, tel. (012) 648-08-86, dzieci będą mogły uczestniczyć w zajęciach: rekreacyjnych i sportowych, warsztatach plastycznych, popróbować sił w karaoke, wziąć udział w konkursach typu „famiada”, a także wycieczkach po Krakowie. Codziennie na drugie śniadanie poczęstunek. Zapisy Klub „Kuźnia”, pok. 18 (od poniedziałku do piątku od godz. 10.00–19.00), adres e-mail: klub@kuznia.edu.pl.

Dom Kultury „Podgórze”,

ul. Krasickiego 18/20, tel. (012) 656-36-70, zaplanował dla dzieci m.in. zajęcia sportowo-rekreacyjne i zajęcia edukacyjne: poznawanie krakowskich zabytków, połączone z konkursami tematycznymi z wiedzy o Podgórzu, quiz ze znajomości baśni J.Ch. Andersena i braci Grimm, zwiedzanie muzeów i galerii, wyjścia do kina i na kręgielnie. Będą też organizowane jednodniowe wycieczki autokarowe do ciekawych miejsc w Małopolsce (Rabka, Ojców, Zakopane).

Ponadto w Klubie Kultury Kraków-Kosocice, ul. Sztudyngera 5, tel. (012) 653-44-24, dla wszystkich chętnych przygotowano gry i zabawy świetlicowe, projekcje filmowe, warsztaty plastyczne, wyjścia do kina, warsztaty origami, zabawy ruchowe na podwórku.

Dwór Czczów, ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 36, tel. (012) 651-39-13, proponuje m.in. warsztaty: plastyczne, taneczne, sztukaterii, biżuterii etnicznej, naukę obsługi komputera, naukę gry na gitarze, wycieczki.



Szacuje się, że w zorganizowanych zajęciach podczas ferii weźmie udział 50 tys. dzieci.

W Centrum Sztuki Współczesnej „Solvay”, ul. Zakopiańska 62, tel. (012) 266-98-12, będzie można skorzystać z warsztatów: rękodzieła artystycznego, lalkarskich (tworzenie kukiełek, pacynek, lalek), zajęć tanecznych (podstawowe kroki taneczne). Ponadto przygotowano zajęcia świetlicowe: gry i zabawy, konkursy z nagrodami: „Postaci z bajek”, „Zimoludki – konkurs śnieżny”, „Moja ulubiona postać z gier komputerowych”, wycieczki po Krakowie: Muzeum Jana Matejki, Muzeum Archeologiczne, Muzeum Farmacji UJ, Muzeum Narodowe – Nowy Gmach, wyjścia do kina.

Centrum Kultury „Ruczaj”, ul. S. Rostworowskiego 13, tel. (012) 266-09-73, proponuje zimowe przygody z plastyką, zajęcia taneczne (taniec nowoczesny, balet klasyczny z elementami tańców nowoczesnych, zabawy i gry integracyjne, wycieczki m.in. na Skałki Twardowskiego.

Nowohucka Biblioteka Publiczna,

os. Stalowe 12, tel. (012) 644-23-52, przygotowała dla małych czytelników zabawy, zagadki i gry edukacyjne, konkursy plastyczne, turniej scrabble oraz wspólne głośne czytanie bajek i opowieści z prezentacją nowości na rynku czytelnictwa. Poza tym dla chętnych, w godzinach otwarcia biblioteki, udostępnione będą: gry planszowe, puzzle, kolorowanki, krzyżówki, rebusy, komputerowe programy edukacyjne.

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa,

pałac Krzysztoforów, Rynek Główny 35, tel. (012) 422-32-64, zaplanowało w okresie ferii wiele różnych zajęć dla dzieci i młodzieży, m.in. warsztaty i prelekcje muzealne, inscenizacje teatralne, projekcje filmowe, oprowadzania po ekspozycjach. Wśród wielu propozycji wymienić można warsztaty pisarskie pt. „Z pergaminem i piórem w dawnej kancelarii pisarza miejskiego” w pałacu Krzysztoforów, „Ceremoniał zapalania świec

chanukowych” (pokaz zapalania świec, opowiadania, legendy) w oddziale Stara Synagoga, warsztaty dziennikarskie dla młodzieży pt. „Jeden dzień z życia miasta” w oddziale Dzieje Nowej Huty, „Historia Bractwa w księdze zamknięta” – warsztaty dla dzieci w oddziale Celestat.

Wstęp na zajęcia edukacyjne w okresie ferii jest bezpłatny. W „Muzealnych feriach” weźmie udział sześć oddziałów Muzeum: Pałac Krzysztoforów, Rynek Główny 35, tel. (012) 422-32-64, oddział Ulica Pomorska, ul. Pomorska 2, tel. (012) 633-14-14, oddział Celestat, ul. Lubicz 16, tel. (012) 429-37-91, oddział Stara Synagoga, ul. Szeroka 24, tel. (012) 422-09-62, oddział Kamienica Hipolitów, pl. Mariacki 3, tel. (012) 422-42-19, oddział Dzieje Nowej Huty, os. Słoneczne 16, tel. (012) 425-97-75, Zwierzyniecki Salon Artystyczny, ul. Królowej Jadwigi 41, tel. (012) 427-30-38.

Teatr Ludowy,

os. Teatralne 34, tel. (012) 680-21-39, w okresie ferii zaprasza na bezpłatne zwiedzanie teatru: zwiedzanie kulis (pracowni krawieckich, modelarskiej, magazynu kostiumów i rekwizytów). Zgłoszenia należy kierować do organizacji widowisk, tel. (012) 680-21-12/13 lub e-mailem: rezerwacja@ludowy.pl.

Teatr Lalki, Maski i Aktora „Groteska”,

ul. Skarbowa 2, tel. (012) 633-96-04, 28 stycznia 2010 r. o godz. 12.00 zaprasza dzieci spędzające zimę w Krakowie na premierę spektaklu „Malutka Czarownica”.

Więcej informacji i szczegółowy program wydarzeń w czasie ferii znajduje się na stronie: www.krakow.pl oraz na stronach internetowych poszczególnych placówek kulturalnych.

Zima na sportowo

Uczniowie, którzy chcieliby wolny czas poświęcić na doskonalenie umiejętności pływania, mają w te ferie dużo możliwości wyboru. Wstęp na basen w wielu przypadkach jest darmowy lub za symboliczną opłatą. Może warto spędzić ferie na sportowo?



foto: archiwum Park Wodny w Krakowie

Zima za oknem w niczym nie przeszkadza zabawom w ciepłej wodzie basenu.

Kinga Kumala

Centrum Rozwoju Com-Com Zone (ul. Ptaszyckiego 6, tel. 012 682-11-10, www.comcomzone.pl) w ramach akcji „Zima w mieście na sportowo” zaprasza uczniów na basen przez całe ferie od poniedziałku do piątku od godz. 11.00–15.30. Wejście jest bezpłatne, trzeba tylko mieć przy sobie legitymację szkolną. Dzieci do 15. roku życia powinny być doprowadzone przez pełnoletniego opiekuna.

Bezpłatne wejście na basen to nie jedyna atrakcja przygotowana przez Com-Com Zone. Od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–15.00 można korzystać z hali sportowej, a także zagrać w tenisa stołowego. Warunkiem skorzystania z oferty jest wcześniejsza rezerwacja, tel. (012) 682-11-10.

Z wejścia na basen można także korzystać w Ośrodku Sportu i Rekreacji „Kolna” (ul. Kolna 2,

tel. 012 259-35-40, www.kkk.krakow.pl). W godz. 10.00–15.00 zajęcia są bezpłatne, a po godzinie 15.00 obowiązują ceny biletów ulgowych.

Jak co roku, w ramach programu poprawy bezpieczeństwa dla miasta Krakowa „Bezpieczny Kraków”, Urząd Miasta Krakowa i krakowski Park Wodny (ul. Dobrego Pasterza 126, tel. 012 616-31-90, www.parkwodny.pl) zapraszają dzieci i młodzież do 16 lat na „Bezpieczne ferie w Parku Wodnym”. Za 90-minutowy pobyt w hali basenowej i korzystanie z wszystkich dostępnych atrakcji z wyjątkiem sauny chętni zapłacą symboliczną opłatą 2,5 zł. Bilet w tej cenie będzie można zakupić na podstawie kuponów rabatowych, które będą wydawane codziennie (w okresie ferii) od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–10.00 przed wejściem głównym do Parku Wodnego. Kupon będzie można otrzymać po okazaniu legitymacji szkolnej. Kupon rabatowy dla dzieci w wieku do 6 lat będą wydawane na podstawie legitymacji ubezpieczeniowej rodzica. Dzieci

do 10. roku życia mogą wejść na halę basenową tylko z pełnoletnim opiekunem. Opiekun będzie mógł wykupić bilet na 1,5 h w promocyjnej cenie 9 zł. Z oferty Parku Wodnego skorzysta cztery tysiące dzieci i młodzieży.

Na basen zaprasza także Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny Kurdwanów Nowy (ul. Wysłouchów 34a, tel. 012 654-53-55, www.kurdwanow.ksos.krakow.pl), który do 29 stycznia organizuje bezpłatne zajęcia na basenie dla dzieci szkolnych. Będą się one odbywały w godz. 9.00–12.00. Na pływalni do dyspozycji dzieci będą instruktorzy z KSOS, którzy prowadzą zajęcia rekreacyjne i udzielają darmowych lekcji pływania. Zajęcia będą trwały po 45 min w godz.: 9.00–9.45; 10.00–10.45; 11.00–11.45. Jednorazowo na pływalnię może wejść grupa maksymalnie 40 osób.

Dla tych, którzy od basenu wolą boisko piłkarskie, atrakcję przygotował MKS Cracovia S.A. 22 stycznia na boisku pod balonem przy ul. Wielickiej z młodzieżą spotka się i poprowadzi zajęcia Orest Lenczyk – trener I zespołu Cracovii, występującego w ekstraklasie.

Szczegółowa oferta zajęć zorganizowanych przez kluby i ośrodki sportowe w czasie ferii znajduje się na stronie: www.krakow.pl w zakładce Zima w mieście.

Zgłoszenia dotyczące kontroli stanu technicznego autokarów wiozących dzieci na ferie przyjmuje Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego w Krakowie pod numerem telefonu: 012-416-51-20).

Zapraszamy na lodowiska

1. Figaretti, Błonia
tel. (012) 644-11-88
www.figaretti.com.pl
23, 24, 30, 31 stycznia
sob.–niedz.: 9.00–10.00
18–22 stycznia i 25–29 stycznia
pn.–pt.: 11.00–12.00, 13.00–14.00,
15.00–16.00
100 os./godz., wejście co 1 godz.

2. Esem-Origo, OSiR Krakowianka
ul. Eisenberga 2, tel. 0-512-393-073
(012) 418-41-56
www.lodowisko-krakow.pl
18–22 stycznia i 25–29 stycznia
pn., śr. pt.: 10.30–11.30, 12.30–13.30,
14.30–15.30
wt., czw.: 9.30–10.30, 11.30–12.30,
13.30–14.30.
100 os./godz, wejście co 1 godz.

List otwarty do Wojewody Małopolskiego Stanisława Kracika

Redakcja KRAKÓW.PL podobnie jak wszystkie krakowskie media otrzymała list otwarty mieszkańców Nowej Huty do Wojewody Małopolskiego. Poniżej publikujemy jego fragmenty, skróty pochodzą od redakcji.

Szanowny Panie Wojewodo!

MY MIESZKAŃCY KRAKOWA, najmłodszej z jego dzielnic – Nowej Huty, mając na uwadze, ostatnie Pana wypowiedzi w telewizji i prasie na tematy, które bezpośrednio nas dotyczą, piszemy do Pana ten list.

[...] Plan budowy spalarni jest zgodny ze strategią i wieloletnim programem rozwoju miasta, wieloletnim programem województwa małopolskiego, zgodny z przyjętym przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej programem w zakresie gospodarki odpadami („Krajowy plan gospodarki odpadami”, gdzie przewiduje się budowę spalarni w miastach powyżej 300 tys. mieszkańców – prace nad tym planem rozpoczął jeszcze rząd PiS, a kontynuuje rząd PO – ta sytuacja zdarza się niezmiernie rzadko, aby coś, co przygotowali przeciwnicy polityczni, było kontynuowane!). Czy to mało argumentów, Panie Wojewodo? Za budowę spalarni ogromną większością głosów opowiedzieli się Radni Miasta Krakowa (zarówno z PiS, PO, jak i radni niezrzeszeni), radni dzielnicy XVIII w Krakowie prawie jednomyślnie zagłosowali za inwestycją, 91% mieszkańców Krakowa jest za jak najszybszą realizacją przedsięwzięcia. Czy to Pana nie przekonuje? Wszyscy się myślą, rację ma tylko garstka mieszkańców i Pan?! Dyrektywy UE zobowiązują samorządy do zmniejszenia ilości odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych na składowiska odpadów, aby nie było składowanych: w 2010 r. więcej niż 75%, w 2013 r. więcej niż 50%, w 2020 r. więcej niż 35%. W przypadku przekroczenia norm grożą władzom samorządowym, co w konsekwencji oczywiście przekłada się na mieszkańców, olbrzymie kary finansowe! A może Pan jako przeciwnik spalarni zamierza dopłacać emerytom i rencistom do wywozu śmieci? Zresztą przy Pana polityce nie tylko im będzie trzeba dopłacać, ale i większości mieszkańców Krakowa! Stać Pana na taki gest? W jaki sposób chce Pan osiągnąć uniknięcia kar? Poprzez selektywną zbiórkę odpadów?

To science fiction, równie realne jak to, że w przyszłym roku człowiek polecą na Marsa. Owszem zapewne polecą, ale upłynie jeszcze co najmniej kilkanaście lat – w najbardziej optymistycznej wersji!

[...] Unia Europejska uznała, że energia ze spalania odpadów jest energią odnawialną i zakwalifikowała termiczną metodę przekształcania odpadów jako w pełni bezpieczną dla ludzi i środowiska!



Warszawska spalarnia nie prezentuje się gorzej niż zakłady zlokalizowane w zachodniej Europie. Panuje tutaj również podobny porządek.

Zaproponowany Zakład Termicznego Przetwarzania Odpadów w konsekwencji będzie spełniał najbardziej rygorystyczne normy emisyjne, co czyni go w pełni bezpiecznym ekologicznie. Proces spalania będzie przebiegał w szczelnie zamkniętych pomieszczeniach, a jego efektem będzie widoczna para wodna unosząca się z komina. Spaliny powstające w procesie spalania będą kilkakrotnie oczyszczane, a ich emisja będzie na bieżąco monitorowana pod ścisłym nadzorem. Będąc w kilku spalarniach w Szwecji i Niemczech, a także już całkiem prywatnie w Austrii, nikt z nas nie widział hobbowych krajobrazów, którymi straszą przeciwnicy spalarni (a wielu z nich, co trzeba wiedzieć, jest jednocześnie zagorzałymi zwolennikami zakładów w technologii MBA i MBS). Co więcej, dopuszczają się oni publicznie kłamstwa, m.in. poprzez publikowanie zdjęć takich jak np. na jednym z billboardów w Nowej Hucie, które przedstawiają w swoich materiałach jako otoczenie spalarni, strasząc mieszkańców, że takie same widoki czeka nas w Krakowie. Otóż te góry śmieci, które można zobaczyć na billboardzie, przedstawiają rzeczywiście okolice spalarni, tylko że jest to spalarnia odpadów na paliwa alternatywne. Paliwa alternatywne są wytwarzane m.in. w zakładach mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów.

Zwolennikami tego właśnie typu utylizacji odpadów są osoby ze stowarzyszenia, które

Pan przyjął. Co ciekawe, ponad 40% ogólnej ilości odpadów z takich zakładów i tak musi zostać zutytylizowane w spalarniach. Proponują oni bliżej nieokreślone miejsca, w których można by to zrobić. Tylko że takich przystosowanych miejsc na terenie województwa małopolskiego nie ma. A co z kosztami dowozu odpadów, Panie Wojewodo?! Instalacje mechaniczno-biologicznej stabilizacji w Dreźnie i zakład mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów Freienhufen zobaczyliśmy na własne oczy, co więcej: będąc tam, mogliśmy także „poczuć”, jak „cudowne zapachy” unoszą się wokół nich i jak te zakłady funkcjonują. Co ciekawe, przeciwnicy ekospalarni w Krakowie, będąc również w tym samym miejscu, stwierdzili, że im bardzo odpowiada ten „zapach” i chcą takiego zakładu w Mogile. Niestety, nie podzielili się tym ze współmieszkańcami po powrocie. Naprzeciw tego ostatniego znajduje się wspomniana spalarnia, do której dowożone są paliwa alternatywne. Na billboardzie widać teren firmy działającej w pobliżu spalarni, która zajmuje się recyklingiem i dostarczaniem paliw alternatywnych do spalarni. Góry śmieci są widoczne właśnie na terenie tego zakładu. W zakładzie energetycznym Kraftwerk Sonne są spalane wyłącznie paliwa alternatywne (Ersatzbrennstoff – EBS), które są produktem koń-



► cowym mechaniczno-biologicznej obróbki odpadów. Śmieci nie znajdują się na terenie elektrowni, lecz należą do położonej w pobliżu firmy zajmującej się recyklingiem.

Kolejny przykład prezentowany przez przeciwników to śmieci na terenie spalarni w Warszawie, które zwolennicy MBS i MBA zaprezentowali w katakumbach klasztoru oo. cystersów w Mogile na jednym ze spotkań na plakatach. Prawda jest taka, że na terenie zakładu w Warszawie panuje porządek. Czy winę za nieporządek na terenie nienależącym do zakładu, a uwidoczniwym na zdjęciach ponosi zakład? Niedowiarków możemy odesłać do stron internetowych zakładu, a jeśli nadal nie będą przekonani, niech pojedą na miejsce i sami się przekonają, jak wygląda rzeczywistość. Potwierdził ten fakt jeden z krakowskich dziennikarzy, który udał się specjalnie w tym celu do Warszawy, później szeroko opisując powyższą problematykę na łamach poczytnego w Nowej Hucie tygodnika.

W spalarniach (także tej, która ma zostać wybudowana w Krakowie!) pojazdy, które dowożą śmieci, wjeżdżają bezpośrednio do specjalnych hangarów, w których powietrze jest bezpośrednio zasysane do wnętrza, tak że w promieniu kilkunastu metrów od wjazdu nie czuć w ogóle żadnych nieprzyjemnych zapachów!

Kwestia związana z transportem pojazdów do przyszłej spalarni podnoszona przez przeciwników to dopiero kuriozum! Do spalarni w Krakowie średni dobowy przywóz odpadów ma wynieść około 120 pojazdów (przyjazd i wyjazd to razem około 240 kursów). Tuż przy spalarni, zanim ona powstanie, zostanie wybudowana wschodnia nitka obwodnicy Krakowa. Jak podają eksperci, średnio na dobę może tą trasą przejeżdżać ponad 20 tys. pojazdów! Jak to ma się do liczby dwieście czterdzieści? Co ciekawe, osobom działającym w stowarzyszeniu, protestującym przeciw budowie spalarni, jakoś to nie przeszkadzało i nie byli skorzy do protestów w związku z tym, że pod ich oknami ma przebiegać trasa S7 z dobowym przepływem pojazdów na poziomie 20 tysięcy pojazdów. Wię-

cej: niektórzy z nich otrzymali odszkodowania od kilkunastu tysięcy złotych do ponad jednego miliona złotych. Jak pieniądze wpływały do kieszeni, było super. A skoro planowana lokalizacja spalarni jest usytuowana na terenie, który należy do miasta, i „nie da się wziąć odszkodowania”, to podnoszą wielkie larum! Pod budowę obwodnicy S7 jest planowane wyburzenie osiemnastu domów, natomiast pod ZTPO ani jednego! Spalarnia ma zajmować obszar około 4 ha, trasa S7 na terenie Mogiły około... 10 ha. I kiedy konsultowano sprawy związane z ochroną środowiska pod obwodnicę, nikt z nich nie mówił o korzyściach przyrodniczych, które występują na granicy planowanej inwestycji, nie żądali żadnych kompensat, co więcej: chcieli, aby Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zajęła pod budowę jak największe tereny, by mogli na tym zyskać finansowo. Gdzie wówczas byli ci, którzy dziś tak głośno protestują? Lobbying na rzecz MBA i MBS (trzeba dodać, że ww. instalacje w 90% występują na terenie dawnej NRD – ciekawe usytuowanie zakładów, prawda...?!), jaki prowadzi Tomasz Wollny z Silesii oraz stowarzyszenie, jest gigantyczny i ukierunkowany wyłącznie na negowanie utylizacji za pomocą sposobu rusztowego spalania. Kim są członkowie tegoż stowarzyszenia, gdzie jedyną i naczelną zasadą jest torpedowanie budowy spalarni. Niepodległość gospodarczą Polska uzyskała przed dwudziestu laty, wolność zrzeszania również, co takiego ograniczało ich wolę działania na rzecz społeczności lokalnej przez dwadzieścia lat, że dopiero wczoraj obudzili się z letargu? Dotąd nie zrobili oni nic na rzecz współmieszkańców! Elaboraty pana Wollnego wygłaszane np. na spotkaniu z władzami regionalnymi w Niemczech powodowały u ekspertów nie tylko rozbawienie, ale zażenowanie sposobem, w jaki uzasadniał wyższość instalacji MBA i MBS nad modelem spalarni, jaka ma powstać w Krakowie. Czy ktoś sprawdził, czym mieszkańcy palą w swoich piecach? Czy ktoś sprawdza, ile dioksyn i furanów wylatuje każdego dnia z tysięcy kominów w Krakowie?

Dla stowarzyszenia, którego jest Pan gorącym orędownikiem, jest to bez znaczenia! Nigdy ani słowem o tym nie wspominają, czyżby sami palili w swoich domach czym popadnie i dlatego nie zauważają problemu?

[...]

Panie Wojewodo!

Tym listem chcemy zwrócić Pana uwagę, że w Nowej Hucie w Mogile mieszkają także ludzie, którzy myślą roztropnie jak zdecydowana większość pozostałych mieszkańców Krakowa. Chcemy być postrzegani jako mieszkańcy tego miasta, dla których ochrona środowiska to nie tylko hasło, ale praca na rzecz jego ochrony. Nie będziemy na „nie”, tylko dlatego że lokalizację spalarni zaplanowano akurat na naszym terenie. Wielu z przeciwników mówi, że oni są właściwie za spalarnią... byle tylko nie na ich terenie, cóż za wspaniałomyślność! Ktoś, kto zapozna się szczegółowo z planowaną budową i jej aspektami (a potrafi czytać ze zrozumieniem, słuchać argumentów), nie powinien opowiadać niestworzonych dyrdymałów tylko dlatego, że jego dom leży w bliskiej odległości od spalarni i on nie życzy sobie oglądać zakładu ze swoich okien (pierwszym widokiem dla antagonistów będzie nie widok spalarni, ale trasy S7 z jednym z największych węzłów komunikacyjnych w Krakowie [sic!]).

Będąc ciągle na „nie”, niczego nigdy byśmy nie zbudowali, gdyż zawsze gdzieś jest jakiś dom, mieszka jakiś człowiek, w okolicy żyje jakieś zwierzątko, fruwa ptaszek bądź motylek, rośnie roślina.

Wszystkim nigdy się nie dogodzi, ale tak już jest, szanowny Panie Wojewodo, że dobro jednostki nie może stać ponad dobrem ogółu i chwala Bogu. Chyba że Pan myśli inaczej!?

Mieszkańcy Nowej Huty, w tym Stowarzyszenia „TAK DLA ROZWOJU MOGIŁY”, Stowarzyszenia „KRAKOWSKI SZWADRON ULANÓW im. Józefa Piłsudskiego”, Stowarzyszenia „MIESZKAŃCÓW os. MOGIŁA i os. LESISKO oraz MIŁOŚNIKÓW ZIEMI MOGILSKIEJ”, Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Pleszowskiej.

Unia dołoży do dokumentacji

Krakowski Holding Komunalny S.A. otrzymał fundusze na sfinansowanie przygotowania dokumentacji aplikacyjnej dla przedsięwzięcia „Program gospodarki odpadami komunalnymi w Krakowie”.

Maciej Kot

Unia Europejska dołoży 75 proc. kosztów związanych z przygotowaniem dokumentacji potrzebnej do budowy krakowskiej ekospalarni. Dofinansowanie pochodzi

ze środków Funduszu Spójności, projekt „Pomoc techniczna dla sektora środowiska w Polsce”. Do końca marca 2010 roku pieniądze zostaną wykorzystane na opracowanie m.in. oceny stanu środowiska gruntowo-wodnego oraz warunków geotechnicznych działki przy ul. Giedroycia, pro-

gramu funkcjonalno-użytkowego, przygotowanie biznesplanu finansowania inwestycji, opracowanie systemu identyfikacji wizualnej ekospalarni.

Na przełomie maja i czerwca tego roku zostanie zrealizowany szósty z elementów, które uzyskały dofinansowanie: konkurs na opracowanie studialnej koncepcji urbanistyczno-architektonicznej ekospalarni.

Łącznie na przygotowanie dokumentacji potrzebnej do budowy zakładu termicznego przekształcania odpadów holding otrzymał dofinansowanie w wysokości ponad 186.673 EUR. Cały projekt to koszt 248.897 EUR.

Eksperci za ekospalarnią

Członkowie Rady Programowej ds. Gospodarki Odpadami powołanej przez Prezydenta Miasta Krakowa zapoznali się z aktualnym stanem prac nad projektem Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów (ZTPO). Wyrazili poparcie dla przyjętego w Krakowie systemu gospodarki odpadowej, którego końcowym elementem jest ekospalarnia.



fot. Paweł Kowczyk / UMK

Składowanie śmieci jest najgorszym z możliwych sposobów utylizacji odpadów. Miejsca na składowisku w Baryczy zabraknie już za kilka lat.

Jan Machowski

Na ostatnim w ubiegłym roku posiedzeniu rada programowa zapoznała się z aktualnym stanem prac nad realizacją ZTPO.

W październiku 2009 roku Krakowski Holding Komunalny S.A. (KHK S.A.) złożył wniosek do Wydziału Kształtowania Środowiska UMK o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych dla ZTPO. Do wniosku dołączono „Raport o oddziaływaniu zakładu na środowisko”. – Po sprawdzeniu dokumentu pod kątem merytorycznym raport został udostępniony do wiadomości publicznej – poinformował Marek Jaglarz, prezes KHK S.A. W okresie od 6 do 27 listopada, a także 30 listopada podczas prowadzonej przez Wydział Kształtowania Środowiska UMK rozprawy administracyjnej mieszkańcy mieli możliwość zgłaszania uwag i wniosków do raportu. Wszystkie uwagi zostały zaprotokołowane i zostaną omó-

wione w uzasadnieniu decyzji środowiskowej. Raport będzie też uzupełniony o merytoryczne wnioski pozytywnie rozpatrzone przez Wydział Kształtowania Środowiska UMK.

Jaglarz przypomniał, że raport oddziaływania na środowisko otrzymał pozytywną opinię od Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Krakowie. – Z kolei Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Krakowie przesłała dokumentację do oceny Krajowej Komisji ds. Ocen Oddziaływania na Środowisko – poinformował prezes. Zdementował ponadto prasowe informacje, jakoby koszt budowy krakowskiej spalarni miał wynieść miliard złotych. – Szacujemy, że inwestycja pochłonie około 600 milionów złotych – sprostował prezes KHK S.A.

W dyskusji głos zabrał też Wiesław Starowicz, zastępca prezydenta Krakowa. Kwestię budowy w Krakowie ekospalarni przedstawił w szerszym kontekście systemu gospodarki odpadami w naszym mieście. – Zakład Termicznego

Przekształcania Odpadów ma być ostatnim elementem tego systemu, równie ważnym co selektywna zbiórka, którą miasto w kolejnych latach chce zintensyfikować – mówił Starowicz.

Przedstawiciele miasta odnieśli się też do cytowanych na łamach prasy wypowiedzi Wojewody Małopolskiego, kwestionujących budowę ekospalarni w Krakowie z uwagi na rzekomo przestarzałą technologię spalania odpadów, jaka ma zostać zastosowana w zakładzie. Przypomnieli, że spośród ponad 400 instalacji termicznego przekształcania odpadów funkcjonujących w Europie blisko 90 proc. to instalacje oparte na tzw. ruszcie (taka ma zostać zastosowana w naszym mieście). Ta metoda spalania wprowadzana jest w nowo oddawanych zakładach w Niemczech, Szwecji czy Holandii, a więc w krajach o największym doświadczeniu w tym zakresie, a także w dziedzinie nowatorskich, a jednocześnie skutecznych rozwiązań technologicznych stosowanych w gospodarce odpadami. Również w polskich miastach, między innymi w Poznaniu, mają być stosowane metody spalania takie, jak planowana jest w Krakowie. – W „Planie gospodarki odpadami dla Krakowa”, jak też w studium wykonalności dla spalarni była przeprowadzona analiza porównawcza dla różnych rozwiązań technologicznych. Za każdym razem spalanie na ruszcie wypadało najkorzystniej – przypominał wiceprezydent Starowicz.

Ze stanowiskiem władz Krakowa zgodzili się naukowcy i eksperci skupieni w Radzie Programowej ds. Gospodarki Odpadami Miasta Krakowa. Po raz kolejny wyrazili poparcie dla projektu budowy zakładu. – Bardzo ważne jest uświadamianie społeczeństwu, że segregacja nie jest alternatywą dla spalarni, jak może wynikać z niektórych publikacji prasowych. Obie metody wzajemnie się uzupełniają – wskazywała prof. dr hab. Józefa Famielec, przewodnicząca rady programowej. Członkowie gremium zaapelowali też o kontynuowanie działań informacyjnych w celu podnoszenia świadomości ekologicznej mieszkańców i stałe przekonywanie, że instalacja przy ul. Giedroycia będzie bezpieczna, a zakład ma strategiczne znaczenie dla rozwoju miasta. Wyrazili gotowość współpracy z miastem w tej dziedzinie.

Rada Programowa ds. Gospodarki Odpadami Miasta Krakowa została powołana do życia zarządzeniem z 17 września ub. roku. Zasiadają w niej niezależni naukowcy i specjaliści z krakowskich szkół wyższych, eksperci w dziedzinie ekologii i nowoczesnych rozwiązań w dziedzinie zarządzania odpadami miejskimi. Przewodniczącą rady jest prof. dr hab. Józefa Famielec, a członkami: dr inż. Zbigniew Grabowski, dr inż. Tadeusz Pająk, dr inż. Bogusław Bieda i dr inż. Adam Grochowalski. Swoje funkcje w radzie pełnią społecznie.

Kraków to prawdziwe wyzwanie

Od 23 grudnia 2009 roku Przewodniczącym Rady Miasta Krakowa jest **Józef Pilch**, który zastąpił na tym stanowisku Małgorzatę Radwan-Balladę. Z nowym przewodniczącym o miejskiej polityce, planach na koniec V kadencji, sprawach mieszkalnictwa i Nowej Hucie rozmawia Ryszard Wojnar.



foto: Włodzisław Kujala / UMK

Józef Pilch – jako Radny Miasta Krakowa zasiadał m.in. w komisjach: Infrastruktury, Edukacji i Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, Mieszkalnictwa oraz Główniej. Należał do rady programowej obchodów rocznicy 60-lecia powstania Nowej Huty. Zasiada w Radzie Społecznej Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego. Od 23 grudnia 2009 r. Przewodniczący Rady Miasta Krakowa.

Obowiązki przewodniczącego sprawuje Pan od kilku dni. Jakie są Pańskie pierwsze zadania na nowym stanowisku?

Józef Pilch: Wraz z objęciem funkcji przewodniczącego przejąłem rozmaite obowiązki i zadania. Chciałbym już na początku zaznaczyć, że stawiam sobie za cel reprezentowanie wszystkich radnych, a nie tylko „swojego” klubu. Troska o Kraków to prawdziwe wyzwanie i nasz wspólny obowiązek, niezależnie od przynależności klubowej czy innych podziałów. W ostatnich dniach zapoznaję się z projektami uchwał, które nie zostały dotąd wdrożone do realizacji, ponieważ chciałbym przyspieszyć ich tok. Ja i moi współpracownicy czuwamy także nad tym, by prezydent dotrzymał obietnic, które złożył w czasie dyskusji nad budżetem. Realizacja tych ustaleń to absolutny priorytet. Chodzi przede

wszystkim o pieniądze na remonty szkół i rozmaite inne potrzeby edukacyjne. Równie ważne jest dla nas dofinansowanie obu miejskich szpitali, tj. szpitala im. Narutowicza oraz im. Żeromskiego.

Ostatnie tygodnie grudnia upłynęły pod znakiem dyskusji nad budżetem miasta. Od wielu lat miejskie finanse nie wzbudzały takich emocji nie tylko wśród samorządowców, ale także wśród opinii publicznej. Proszę o komentarz w tej sprawie.

JP: Jak powszechnie wiadomo kwestie budżetowe nigdy nie należały do łatwych. Klub Prawo i Sprawiedliwość przez trzy lata V kadencji nie popierał kolejnych budżetów, jednak tym razem stanęliśmy przed problemem, który był znacznie bardziej skomplikowany. Spowodowane to

jest przede wszystkim kryzysem, który dotyczy gospodarki wielu krajów, w tym Polski. Kryzys nie ominął i naszego miasta. Jego skutki objawiają się choćby w spadku wpływów z podatków. Zdecydowanie łatwiej było planować budżet dwa lub trzy lata temu. Kiedy cieszyliśmy się znakomitą koniunkturą gospodarczą, miasto nie miało tak poważnych problemów, jak dziś. Teraz przed władzami Krakowa stoi wiele zadań. Zależy mi, jako przewodniczącemu, by podział środków zamieszczony w tegorocznym budżecie został należycie wypełniony. To zresztą nie tylko zobowiązanie klubu Prawa i Sprawiedliwości, z którego się wywodzę, ale wszystkich 43 osób zasiadających w Radzie Miasta Krakowa. Nie wątpię, że każda z nich dołoży wszelkich starań, by to się powiodło, ale trzeba sobie jasno powiedzieć, że czeka nas wiele pracy. To jest odpowiedź na pana pytanie o stanowisko w sprawie poparcia budżetu. Radni, którzy go poparli, mieli także wpływ na jego modyfikację. Cieszę się, że znalazły się w nim najważniejsze zadania, w ten sposób popierający go radni mogli bowiem wypełnić zobowiązania wobec swoich wyborców.

Od wielu lat jest Pan związany z budownictwem. W dyskusjach budżetowych wielokrotnie padały deklaracje o wsparciu budownictwa socjalnego, najczęściej ze strony klubu PiS. Czy uda się wypełnić także te zobowiązania?

JP: Rzeczywiście, sprawy budownictwa są dla mnie priorytetowe. Jest to niewątpliwie związane z moim zawodem. Odnosząc się do budżetu – w jego pierwotnej wersji z wydziałów podległych prezydentowi przeznaczono na mieszkalnictwo socjalne około 2 mln zł. W naszej poprawce, która została uwzględniona i znalazła się w prezydenckiej autopoprawce, ta suma wzrosła kilkakrotnie, aż do około 10 mln zł. Liczę mówiąc same za siebie. To ogromny sukces zarówno osób, które decydują o podziale środków, jak i wielu obywateli, bo sprawy mieszkalnictwa to kwestia niezmiernie ważna. Szczególnie zależało nam na trosce o młode rodziny, które borykają się z problemem braku własnego kąta. Pomagając im w zakresie rozwiązywania kwestii bytowych, równocześnie inwestujemy w ich dalszy rozwój. Z mojego doświadczenia chciałbym jednocześnie zaznaczyć, że ważna jest nie tylko ilość pieniędzy, ale także sposób ich wykorzystania. W Krakowie i okolicy działa wiele firm budowlanych. Uważam, że środki, które zarezerwowaliśmy na mieszkalnictwo socjalne, nie powinny być przeznaczane na kupowanie gotowych lokali. Można przecież w drodze przetargów wyłonić firmy, które zbudują mieszkania o odpowiednim standardzie za o wiele mniejsze pieniądze. Druga ważna sprawa obok mieszkalnictwa to także komunikacja w naszym mieście. Także i tej kwestii zamie-

rzam poświęcić wiele uwagi. Wspomnę choćby o przebudowie ronda Ofiar Katynia czy rozwoju komunikacji miejskiej.

Jak, w kontekście budżetowych trudności, wygląda sprawa rozwoju metropolitalnego Krakowa?

JP: Kluczowe są w tym względzie inwestycje. Kraków musi się wreszcie doczekać centrum kongresowego i hali widowiskowej spełniających szczegółowe kryteria. Jednym z najważniejszych celów jest także stworzenie przyjaznej atmosfery dla przedsiębiorczości. Miasto musi się promować nie tylko przez kulturę, tradycję czy imprezy sportowe. Rozwój prywatnych firm gwarantuje wzrost wpływów z podatków, nowe miejsca pracy i inne pożytki – to są oczywistości, o których jednak ciągle trzeba przypominać. Warto zadbać zwłaszcza o wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw. Dzięki nim szybciej wyjdziemy z kryzysu. Optymistycznie dodam jednak, że Kraków może się poszczycić tym, że dość szybko powstają tu obiekty sportowe o odpowiedniej randze.

Skoro jesteśmy przy sprawach sportu: ostatnio wiele dyskutowano o inwestycjach związanych z tą właśnie dziedziną.

JP: Od razu zaznaczę, że nie jestem kibicem jednej drużyny. Trzymam kciuki za wszystkie krakowskie kluby, a mamy ich w mieście niemało, bo 154. Środki na inwestycje muszą być mądrze dzielone. Uważam, że kluczem do efektywnej polityki sportowej jest specjalizacja. Jeśli „Wawel” odnosi sukcesy w lekkoatletyce, a na przykład „Hutnik” miał znakomite tradycje w pił-

ce ręcznej, to w szczególny sposób powinno się wspierać właśnie te dyscypliny w tych klubach.

Wróćmy do polityki. Do Rady Miasta Krakowa dostał się Pan za sprawą głosów wyborców z Czyżyn, Mistrzejowic i Wzgórz Krzesławickich. Należał Pan także do rady programowej obchodów 60-lecia Nowej Huty. Jakie są Pana związki z tą okolicą? Czy przyszłość tych dzielnic jest dla Pana istotna?

JP: Nowohucianinem jestem od urodzenia. Tu przyszedłem na świat w szpitalu im. Stefana Żeromskiego na os. Na Skarpie, tu na os. Słonecznym spędziłem dzieciństwo. Przez jakiś czas mieszkalem w Prokocimiu, ale w końcu i tak wróciłem do Huty – tym razem do Mistrzejowic. Uważam, że Nowa Huta to niezwykle miejsce, które dla wielu jest przestrzenią, z którą – podobnie jak ja – całkowicie się identyfikują. Mamy tu najwięcej w całym mieście pięknej zieleni, szereg pensjonatów i miejsc użyteczności publicznej, a przede wszystkim wspaniałą młodzież, na którą warto postawić i wielu lokalnych patriotów. To walory Nowej Huty, które nie są wszystkim znane. Osobiście nie rozumiem niechęci wielu krakowian do młodszej części ich miasta, ale tym samym mam kolejne zadanie do spełnienia.

Patrząc całościowo na wydarzenia związane z obchodami 60-lecia Nowej Huty, twierdzę, że to przedsięwzięcie udane. Zasiadając w radzie programowej obchodów zajmowałem się przede wszystkim imprezami sportowymi. Znowu posłużę się statystykami – 10 tys. ludzi na stadionie Wanda to liczba, która robi wrażenie. Za szczególnie udane imprezy uważam choć-

by turniej żużlowy „Grand Prix Nowej Huty”, Memoriał Alfreda Kałuzińskiego w piłce ręcznej, półfinały mistrzostw Polski w koszykówce, VI Otwarte Mistrzostwa Małopolski w siatkówce kobiet i mężczyzn, bieg im. Bogdana Włosika, IV puchar Unii Europejskiej Balonów na ogrzane powietrze (30 balonów) czy szereg innych wydarzeń adresowanych do dzieci i młodzieży. Podobnie jeśli chodzi o kulturę – ponad 6 tys. widzów koncertu plenerowego to dowód, że obchody cieszyły się zainteresowaniem wśród mieszkańców Nowej Huty, a także innych dzielnic Krakowa. Do tego trzeba doliczyć wiele spotkań o charakterze edukacyjnym, których celem było przybliżenie niezwykle, często nieznaną nowohuckiej historii.

Oczywiście nie można pominąć i tego, że Nowa Huta ma szereg problemów. Jednym z nich są kwestie urbanistyczne. Osiedla z wielkiej płyty wymagają systematycznych remontów, rewitalizacji. Widać jednak gołym okiem, że stopniowo, dzięki różnym inwestycjom, zaczynają one zmieniać swoje oblicze.

Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia na nowym stanowisku.

JP: Ja również dziękuję i korzystając z okazji, chciałbym wszystkim mieszkańcom Krakowa, a przede wszystkim wiernym czytelnikom dwutygodnika miejskiego złożyć serdeczne życzenia noworoczne. Życzę, by we wszystkich rodzinach panowały zdrowie, spokój i radość, a rok 2010 przyniósł wiele wspaniałych wydarzeń, tak, byśmy jako krakowianie czuli się dumni z naszego miasta.



Podsumowanie prac Rady Miasta Krakowa w 2009 roku

- odbyło się 28 sesji, w tym 3 sesje uroczyste
- odbyło się 278 posiedzeń Komisji RMK
- komisje przygotowały 58 wniosków
- komisje RMK wystosowały 658 opinii
- zgłoszono 454 projekty uchwał
- zgłoszono 20 projektów rezolucji
- podjęto 385 uchwał oraz 24 rezolucje
- zgłoszono 785 interpelacji.

Frekwencja na sesjach Rady Miasta Krakowa w roku 2009 wyniosła:

- sesje – 91,65%
- komisje – 87,94%.

Honorowe Obywatelstwo Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Rada Miasta Krakowa w 2009 roku nadała:

Księdzu Kardynałowi Stanisławowi Dziwiszowi, Arcybiskupowi Metropolii Krakowskiej – za jego duszpasterską troskę, którą otacza krakowian, oraz za opiekę nad spuścizną Jana Pawła II.

Rada Miasta Krakowa V kadencji przyznała medal Cracoviae Merenti:

Złoty
Szpitalowi Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie
Uchwała Nr LXVIII/889/09

Srebrny
Akademickiemu Związkowi Sportowemu w Krakowie
Uchwała Nr LXVIII/890/09.

KLUBY RADNYCH w Radzie Miasta Krakowa kadencja 2006–2010

W związku ze zmianami, jakie zaszły w Radzie Miasta Krakowa, przedstawiamy Państwu aktualny skład RMK z podziałem na kluby.

Klub Radnych Platforma Obywatelska (PO)

1. Tomasz Bobrowski
2. Paweł Bystrowski
3. Janusz Chwajół
4. Jerzy M. Fedorowicz
5. Grażyna Fijałkowska
6. Władysław Harasimowicz
7. Małgorzata Jantos
8. Bogusław Kośmider
9. Iga Lipiec
10. Katarzyna Migacz
11. Marta Patena

12. Jerzy Połomski
13. Małgorzata Radwan-Ballada
14. Grzegorz Stawowy
15. Jerzy Woźniakiewicz
16. Stanisław Zięba
17. Paweł Zorski.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość (PiS)

1. Jakub Bator
2. Piotr Franaszek
3. Jak Franczyk
4. Mirosław Gilarski

5. Wojciech Hausner
6. Bolesław Kosior
7. Wojciech Kozdronkiewicz
8. Stanisław Maranda
9. Daniel Piechowicz
10. Włodzimierz Pietrus
11. Józef Pilch
12. Stanisław Rachwał
13. Łukasz Słoniowski
14. Marek Stelmachowski
15. Agata Tatar
16. Piotr Wiszniewski.

Radni nienależący do klubów

1. Bartłomiej Garda
2. Bartłomiej Kocurek
3. Barbara Mirek-Mikuła
4. Dariusz Olszówka
5. Łukasz Osmenda
6. Elżbieta Sieja
7. Krzysztof Sułowski
8. Paweł Sularz
9. Marta Suter
10. Zygmunt Włodarczyk.

(składy zgodne ze zgłoszeniami klubowymi, aktualizacja 14.01.2010 r.)

Kraków z nieco innej strony

11 stycznia w Sali Portretowej krakowskiego magistratu odbyło się spotkanie laureatów konkursu historycznego „Nasza Dzielnica – Nasza Przeszłość”, organizowanego przez Radę Dzielnicy I Stare Miasto.

Jan Bińczycki

Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Józef Pilch przekazał laureatom gratulacje oraz wręczył nagrody w postaci pakietów biletów do teatrów i muzeów. Spotkanie uświetnił nietypowy wykład profesora Michała Rożka, który wraz Barbarą Zbroją opiewał się merytoryczną stroną konkursu.

Wybitny znawca Krakowa odniósł się do zbliżającej się rocznicy 600-lecia bitwy pod Grunwaldem i opowiedział o wydarzeniach związanych z tryumfem króla Władysława Jagiełły, na podstawie dokumentów i darów wotywnych złożonych w krakowskich parafiach.

– By wygrać w konkursie, należało odpowiedzieć na kilkadziesiąt pytań dotyczących miejsc należących dziś do dzielnicy I. Chodziło nam o to, by pokazać Kraków z nieco innej strony. Pytania były niekonwencjonalne, wymagały sięgnięcia do tekstów źródłowych, indywidualnego poszukiwania odpowiedzi. Zdobywczyni I miejsca, Bogusława Kielb zaangażowała się w zabawę do tego stopnia, że zwróciła się o pomoc

do proboszcza kościoła Mariackiego i znalazła odpowiedzi w księgach parafialnych – komentuje Katarzyna Góralczyk, zastępca przewodniczącego Rady Dzielnicy I.

– I konkurs „Nasza Dzielnica – Nasza Przeszłość” cieszył się dużym zainteresowaniem

nie tylko wśród mieszkańców Starego Miasta: otrzymywaliśmy zgłoszenia ze Słomnik, Krzeszowic, Niepołomic, Nowej Huty i wielu innych dzielnic Krakowa. Zainteresowanie było tak duże, że postanowiliśmy już wkrótce urządzić kolejny konkurs. Odbędzie się przed wakacjami. Pytania konkursowe opublikujemy w biuletynie Dzielnicy I – dodaje Katarzyna Góralczyk.

Do konkursu zakwalifikowano 64 komplety odpowiedzi, wyłoniono troje zwycięzców i dziesięcioro finalistów. Zwyciężyła Bogusława Kielb, zdobywając 72 na 75 punktów, II miejsce zajęła Danuta Stich, brąz zdobyła Anna Balcerak.



Zainteresowanie konkursem było tak duże, że przed wakacjami odbędzie się jego kolejna edycja.

foto: Jan Bińczycki / UMK

Wacław Jędrzejewicz

Wśród osób uhonorowanych Honorowym Obywatelstwem Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa znaleźć można wielu działaczy niepodległościowych, zasłużonych dyplomatów i polityków, wojskowych lub ludzi nauki. Wacław Jędrzejewicz wyróżnienie to otrzymał za wytrwałą działalność we wszystkich tych sferach.

Jan Bińczycki

Wacław Jędrzejewski urodził się 23 stycznia 1893 roku w Spińcach na Ukrainie. W 1913 roku przybył do Krakowa i rozpoczął naukę w Studium Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wstąpił do „Strzelca”, tam ukończył szkołę podoficerów.

Żołnierz, wywiadowca, dyplomata

Od sierpnia 1914 roku uczestniczył w walce o odzyskanie niepodległości jako jeden z założycieli piłsudczykowskiej Polskiej Organizacji Wojskowej. W rok później dołączył do słynnej I Brygady Legionów Polskich. Wraz z bratem Januszem w kwietniu 1917 roku brał udział w ćwiczeniach pod Wawrem jako członek sztabu Komendy Naczelnej POW w randze porucznika. W lipcu tego roku został aresztowany przez władze niemieckie za działalność w POW na terenie ziemi częstochowskiej i Zagłębia, gdzie pełnił obowiązki naczelnika. Skazano go na 10 lat więzienia, jednak w obliczu powstania niepodległej Polski odzyskał wolność w listopadzie 1918 roku. Rozpoczął karierę w powstającym wojsku polskim. Skierowano go do pracy w słynnym II Oddziale Sztabu Generalnego – komórce odpowiedzialnej za wywiad. W lipcu 1920 roku, w czasie lotniczej misji szpiegowskiej, trafił do sowieckiej niewoli. Udało mu się zbiec i wrócić do Polski. Uczestniczył w rokowaniach pomiędzy Polską a ZSRR zakończonych 18 marca 1921 roku traktatem ryskim. Do kwietnia 1926 roku, gdy objął funkcję attaché wojskowego w Tokio, zajmował się organizowaniem wywiadu wojskowego na Wschodzie. Jesienią 1928 roku przeszedł w stan spoczynku w randze majora i rozpoczął pracę na wysokich stanowiskach w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. We wrześniu 1933 roku nominowano go na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu. Od lutego 1934 roku do października 1935 roku pełnił obowiązki Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W 1937 roku objął stanowisko prezesa Polskiego Komitetu Wystawy Międzynarodowej w Paryżu.

Historyk, polityk, świadek historii

Wraz z wybuchem II wojny światowej wrócił do służby w wojsku jako oficer łącznikowy przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Wziął także udział w ewakuacji środków zgromadzonych przez Fundusz Obrony Narodowej. Z powodów politycznych odsunięto go od głównego nurtu emigracyjnej polityki i działań wojskowych. W 1941 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Mimo że w niezwykle trudnym początkowym okresie przyszło mu utrzymywać się z ciężkiej pracy fizycznej, nie porzucił patriotycznej działalności, współtworząc w 1942 roku Komitet Narodowy Amerykanów Polskiego Pochożenia – radykalnie antykomunistyczną organizację polityczną działającą na rzecz niepodległości Polski poprzez akcje informacyjne, współpracę z polonijnymi mediami i dążenia na rzecz stworzenia zjednoczonego środowiska politycznego o realnym wpływie na politykę zagraniczną USA. Poczynania KNAPP były skutecznie sabotowane przez komunistów i ignorowane przez amerykańskie władze, które uznały działania piłsudczyków za szkodliwe i niereprezentatywne. Komitet rozwiązano w 1959 roku. Jednym z najważniejszych osiągnięć KNAPP było powołanie w 1943 roku w Nowym Jorku Instytutu Józefa Piłsudskiego – organizacji o profilu naukowo-popularyzatorskim mającej na celu dokumentację i ocalenie dzieł kultury narodowej oraz propagowanie wiedzy o najnowszej historii. Porządek jałtański nie położył kresu dziełu piłsudczyków, które pierwotnie miało służyć odbudowie Polski po odzyskaniu niepodległości. Organizacja działa do dziś, pozostając jedną z najważniejszych polonijnych organizacji kulturalno-naukowych o bogatej (ponad 20 tys. tomów) bibliotece oraz istotnych zbiorach muzealnych.

W roku 1948 Wacław Jędrzejewicz otrzymał tytuł profesora rusycystyki w Wellesley College w stanie Massachusetts, a w roku 1958 objął Katedrę Sławistyki w Rippon College w stanie Wisconsin. W roku 1963 przeszedł na emeryturę. Jego dorobek naukowy obejmuje ponad 300 artykułów i książek, w tym m.in. monografię Józefa Piłsudskiego. Zmarł 30 listopada 1993 roku w niewielkiej miejscowości Chesire w stanie



Źródło: Jan Bińczycki na post. zdy, archiwalnego

Generał Wacław Jędrzejewicz (1863–1993), wojskowy, polityk i historyk, odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Walecznych, kawaler Orderu Polonia Restituta klasy I i IV, Legii Honorowej, odznaczeń trzynastu krajów, Honorowy Obywatel Miasta Krakowa.

Connecticut. Na rok przed jego śmiercią prezydent Lech Wałęsa awansował go do stopnia generała brygady.

W uznaniu za bohaterskie czyny i niezłomną postawę

W uchwale Rady Miasta Krakowa z 14 maja 1993 roku napisano: „Nadaje się w uznaniu za służbę dla sprawy niepodległości Polski Honorowe Obywatelstwo Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Panu Wacławowi Jędrzejewiczowi”. Dokument podpisał przewodniczący Tadeusz Kołaczek. Uchwała stanowi istotny wyraz szacunku dla postawy i czynów generała Wacława Jędrzejewicza – jeden z wielu, których po zmianie ustroju miał szczęście doczekać. W urzędowym dokumencie trudno jednak zawrzeć niezwykłość losów oraz dowód hartu ducha, jakim musiał się wykazać bohater dwóch wojen i nieustraszony orędownik sprawy polskiej.

Zimowe obowiązki

Mając na względzie ciągłe opady śniegu oraz niskie temperatury notowane w całej Małopolsce, Straż Miejska Miasta Krakowa przypomina o obowiązkach właścicieli nieruchomości.



foto: Marek Anioł / SMMK

Zima wiąże się z wieloma zagrożeniami: dla bezdomnych, dla kierowców i dla pieszych.

Marek Anioł

Obowiązki te wynikają z ustawy z 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz uchwały Rady Miasta Krakowa z 25 stycznia 2006 roku w sprawie „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Kraków”.

Zgłoszenia dotyczące stanu jezdni i chodników przekazywane są do służby koordynacyjno-interwencyjnej, czyli do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu przy ulicy Centralnej 53. Numery telefonów: (012) 616-74-43, (012) 616-74-21 oraz numer faksu: (012) 616-74-61.

W przypadku wystąpienia nagłych i dużych spadków temperatur oraz obfitych opadów śniegu powodujących gołoledź na polecenie dyżurnego straży miejskiej patroli zmotoryzowane zobowiązane są do udzielania pomocy pojazdom utrzymującym drogi w trakcie dojazdu do wyznaczonych rejonów utrzymywania i usuwania skutków zimy.

W przypadku wystąpienia zagrożenia kryzysowego związanego z intensywnym atakiem zimy, zwłaszcza w dni świąteczne i wolne od pracy, Straż Miejska Miasta Krakowa przewiduje możliwość dodatkowej mobilizacji stanu osobowego funkcjonariuszy.

Koordynacja wszystkich działań podejmowanych przez straż miejską odbywa się na stanowisku dyżurnego Oddziału Śródmieście, pod numerami telefonów: 986 (bezpłatny alarmowy) lub (012) 411-00-45 oraz (012) 688-21-90.

Wszelkie sprawy związane z interwencjami straży miejskiej w trakcie trwania akcji „Zima 2009/2010” można zgłaszać całodobowo w pozostałych oddziałach:

- Krowodrza, tel.: (012) 688-22-20
- Prokocim, tel.: (012) 688-22-40
- Wola Duchacka, tel.: (012) 688-22-50
- Nowa Huta, tel.: (012) 688-22-30
- Wzgórza Krzesławickie, tel.: (012) 688-22-60.

Zwracamy uwagę, iż do obowiązków właścicieli nieruchomości w zakresie utrzymania zimowego należy:

1. niezwłoczne uprzątnięcie błota, śniegu, lodu z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, z wyjątkiem chodnika, na którym dopuszczony jest płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych
2. niezwłoczne uprzątnięcie błota, śniegu, lodu z części nieruchomości udostępnionej do użytku publicznego
3. niezwłoczne usuwanie sopli i nawisów śniegu stwarzających zagrożenie dla przechodniów z budynków i ich części oraz urządzeń infrastruktury technicznej
4. przymywanie błota, śniegu, lodu na chodniku przy krawędzi jezdni z zachowaniem minimum 1 metra od pnia drzewa
5. śnieg, lód czy błoto pośniegowe usunięte z chodnika powinny być ułożone wzdłuż krawężnika oddzielającego chodnik od jezdni, tak by nie powodowały zakłóceń w ruchu pieszych i pojazdów, z zachowaniem możliwości odpływu wody do kanalizacji w sposób niezagrażający zieleni

6. zgarnianie śniegu, lodu, błota lub innych zanieczyszczeń z chodnika na jezdnię jest zabronione, podobnie jak spławianie do wód śniegu i błota pośniegowego wywożonego z terenów zanieczyszczonych, a w szczególności z dróg, parkingów czy terenów przemysłowych (ich składowanie jest dopuszczalne wyłącznie na terenach do tego przeznaczonych).

By skutecznie wyegzekwować nałożone na właścicieli nieruchomości obowiązki strażnicy miejscy będą stosować przewidziane prawem kary i środki oddziaływania wychowawczego. Za nieuprzątnięcie błota, śniegu czy lodu z chodników położonych wzdłuż nieruchomości można otrzymać mandat karny w wysokości 100 zł.

Trzeba jednak zaznaczyć, że wykonanie powyższych czynności (obowiązków) leży także w interesie właścicieli nieruchomości. W przypadku, w którym przechodzień na skutek zaniedbania obowiązku oczyszczenia chodnika pośliznie się na nim i złamie rękę czy nogę, właściciel nieruchomości naraża się na odpowiedzialność cywilną.

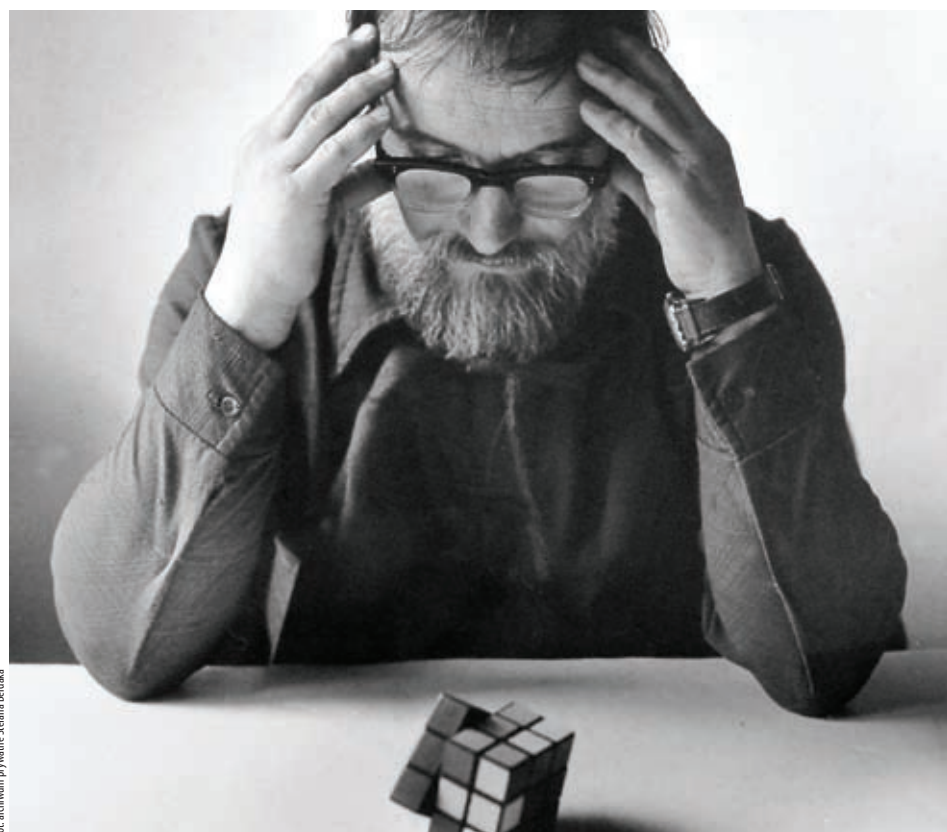
Oprócz realizacji programu działania straży miejskiej w zakresie zimowego funkcjonowania miasta Krakowa „Zima 2009/2010” do priorytetowych zadań strażników miejskich należy praca na rzecz bezdomnych (przewożenie ich do placówek udzielających pomocy oraz monitorowanie miejsc pobytu takich osób). Przez pięć dni w tygodniu przedstawiciel Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przekazuje dyżurnemu Straży Miejskiej Miasta Krakowa Oddziału Śródmieście informacje o wolnych i dostępnych miejscach noclegowych w placówkach świadczących taką pomoc.

Strażnicy miejscy wspierani przez street workerów MOPS kontrolują pustostany, altany znajdujące się na terenach ogródków działkowych, kanały ciepłownicze oraz inne miejsca, w których osoby niemające własnego dachu nad głową starają się szukać schronienia i ciepła przed coraz bardziej spadającymi na zewnątrz temperaturami. Dyżurni czekają także pod bezpłatnym numerem telefonu alarmowego 986 na informacje od mieszkańców o miejscach gromadzenia się takich osób.

Patrole straży miejskiej, docierając do osób bezdomnych, informują je o występujących zagrożeniach związanych z niewłaściwym sposobem ogrzewania pomieszczeń w sezonie zimowym. Trzeba pamiętać, że nie tylko niska temperatura czy wilgoć stanowią zagrożenie dla życia czy zdrowia ludzkiego. Również niewłaściwe obchodzenie się z urządzeniami grzewczymi może spowodować zacczadzenie lub poparzenie.

Mistrz Funio z „Przekroju”

Do kogo należy ten uroczy pseudonim? W krakowskiej redakcji „Przekroju” zwracano się tak pieszczotliwie tylko do jednej osoby: Stefana Berdaka. Ze **Stefanem Berdakiem** rozmawia Maciej Twaróg.



Stefan Berdak pochodzi ze Lwowa. Dyplom krakowskiej ASP uzyskał u prof. L. Gardowskiego. Uprawia malarstwo sztalugowe, kolaż, rysunek, grafikę (w tym drzeworyt, linoryt), wynalazł technikę gipsorytu, zajmował się grafiką użytkową (plakat, opakowanie), tworzył szaty graficzne dla wielu pism i magazynów kulturalnych. Jego prace znajdują się w kilkunastu muzeach i galeriach w kraju i za granicą.

Czym był dla Pana „Przekrój” Mariana Eile?

Stefan Berdak: W tym czasie to był jedyny tygodnik kontynuujący tradycje przedwojenne-go „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” (IKC). „Przekrój” dawał nam możliwość dotarcia do najświeższych informacji ze świata, szczególnie z dziedziny sztuki i literatury. Eile zwykł mówić, że tygodnik ma być dostępny dla wszystkich: i dla pani sprzątajacej, i dla profesora uniwersytetu. I tak było. Dla mnie i dla moich przyjaciół – studentów Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych (WSSP) – był bogactwem całej plejady świetnych IKC-owskich rysowników. „Przekrój” miał zalety świetnie komponowanego pisma, każda jego strona miała swoje przeznaczenie docelowe, tra-

fiała w gusta szerokiej i różnorodnej grupy czytelniczej. Autorzy mieli swoje stałe strony. Zwracałem uwagę na ówczesny skład, sposób druku i kolorystykę. Tamten „Przekrój” nie był zszywany, czytelnicy sami musieli sobie tygodnik rozciąć. Na marginesie: zdobycie i czytanie „Przekroju” to był cały proces – walka o tygodnik w kiosku, rozcięcie gazety i na koniec jego lektura.

Początek Pańskiej przygody z „Przekrojem” to 1971 r. ...

SB: Pracę dla „Przekroju” zaproponował mi Mieczysław Kieta, który nastał jako naczelny po Eilem. Pamiętam, że zespół przyjął mnie sympatycznie. Szefem zespołu grafików był

odchodzący na emeryturę znany mi jeszcze z czasów IKC Zygmunt Strychalski, a wybitnym grafikiem związanym z tygodnikiem był mój przyjaciel z czasów WSSP, Daniel Mróz, wspinały scenograf i ilustrator. Gdy już zakotwiczyłem w „Przekroju”, Śliwiak zaprosił mnie do pracy w „Magazynie Kulturalnym”, gdzie do 1982 r. miałem zielone światło dla pracy graficznej.

Kieta z jednej strony szanował koncepcję stworzoną przez Eilego, z drugiej nie bał się nowych rozwiązań, pozwalał eksperymentować. I tego mieliśmy się trzymać. Wielokrotnie zaskakiwaliśmy naszych czytelników, tworzyliśmy też nowe rozwiązania graficzne, jak np. grube pionowe linie oddzielające rubryki. To z kolei zmieniło się z czasem – choćby po odejściu Kiety. Mnie najbardziej cieszyło tworzenie kolaży dla tygodnika. Była ich niezliczona ilość. Udawało mi się także projektować okładki. To był wówczas niezły pieniądź – połowa pensji. Gdy Strychalski i Mróz nie mogli ich wykonać, miałem czas w nocy na ich projekt i rano trafiały na biurko sekretarza redakcji, Jana Kalkowskiego. Mróz był zły, gdy uciekały mu okładki, nazywał mnie „gangsterem” przez wspomnianą wysokość wierszówki. Po odejściu Mroza w 1982 r., gdy redakcją kierował już Mieczysław Czuma, zostałem szefem działu graficznego, ale z ograniczonymi kompetencjami. Miałem już za sobą wiele wystaw krajowych i zagranicznych, a po zniesieniu stanu wojennego wystawiałem w Warszawie „przekrojowe kolaże”. Było wokół tego sporo medialnego szumu. Wystawę zauważyli wszyscy oprócz... „Przekroju”. Podobnych historii miałem w „Przekroju” więcej.

Patrzac na Pańską twórczość i wielość technik, którymi się Pan posługiwał, wypada mieć nadzieję, że Stefan Berdak nie powiedział jeszcze ostatniego słowa...

SB: To najtrudniejsza kwestia... Każdy malarz i grafik z pasją chce jak najdłużej tworzyć. Przykład mojego brata – fotografa, tworzącego kolaże (fotomontaż). Nagle zachorował. Miał dwa miesiące na przygotowanie wystawy. Ostatecznie przez skype’a oglądałem i dyskutowałem z nim o obrazach, tak też otwierał swoją wystawę – z łóżka szpitalnego, odszedł w lutym 2009 r. Czas jest nieubłagany, także dla artystów. Ale chciałbym, ba, będę tworzył do końca. Tymczasem zapraszam na Zwierzyńiec na wystawę!

Już 29 stycznia br. w oddziale Muzeum Historycznego Miasta Krakowa – Zwierzyński Salon Artystyczny – wernisaż nowego cyklu artystycznego „W kręgu Pani Haliny: Funio z «Przekroju». Collage i rysunek Stefana Berdaka z lat 1968–2009”.

Szopki sprzed lat

Szopka to mały teatrzyk. W klasycznej krakowskiej szopce, wystawianej przez zespoły kolędnicze rodem z Krowodrzy, Czarnej Wsi lub Zwierzyńca, pojawiali się przede wszystkim: król Herod, Śmierć, Diabeł, Żyd, Dziad. W ostatnich latach przed I wojną światową szopka stała się zabawą inteligentów.



Źródło: Władysław Majka / UMK

Do dziś w kawiarni Jama Michalika można oglądać szopkę oraz lalki z przedstawień Zielonego Balonika.

Michał Kozioł

Za przykładem Zielonego Balonika powstawały i były wystawiane w Krakowie „szopkowe” przedstawienia niewiele już mające wspólnego z prostą „murarską” szopką z przedmieścia. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej znaleźć można dwie małe książeczki. Są to krakowskie szopki z roku 1912 i 1913, z dwóch ostatnich świąt Bożego Narodzenia przed wybuchem I wojny światowej. Ofiarował je Jagiellonce – wraz całym swoim księgozbiorem – profesor Jan Glatzel, zmarły w roku 1954 słynny krakowski chirurg, a także wybitny bibliofil.

W szopkach Glatzelowskich pojawiają się nowe, inne niż w klasycznej szopce, postaci. Dziś trudno rozpoznać niektóre z nich, ale dla ówczesnych ludzi oczywiste było, że Excellence Krótkosz to minister do spraw Galicji Władysław

ślaw Długosz, zaś Przyjaciół Ludu to poseł Jan Stapiński. Obaj trafili do szopki zapewne dlatego, że przed świętami roku 1913, a dokładnie 13 grudnia, nastąpił spektakularny, szeroko komentowany rozłam w Stronnictwie Ludowym, w którym obaj owi działacze wzięli aktywny udział. Oprócz tych dwóch znanych polityków występują w szopkach między innymi: Strzelec, Skaut, Skautka, Policyant krakowski, Stały gość z Hawelki, Przekupka z Wielopola, Dama krakowska z lepszych sfer, Andrus, no i oczywiście Żyd, bez którego nie może się obejść żadna polska szopka.

Żyd jest rodem z Kazimierza i komentuje wszystkie ważne krakowskie wydarzenia. Opowiada o ostatnich wyborach do galicyjskiego sejmu, o bulwersującej krakowian sprawie Krzysztoforów, nad którymi zawisło niebezpieczeństwo, bowiem „dom ten, za czas bardzo

niedługi pan Bazes za złość miastu zburzy”. Rzeczywiście w ostatnich latach przed I wojną światową pałac Pod Krzysztoforami stał się własnością pewnej spółki, która nosiła się z zamiarem zburzenia zabytkowej budowli i planowała wzniesienie na jej miejscu nowych gmachów. Podjęcie takiej decyzji miało ułatwić ekspertyza wykonana przez tak zwanych fachowców, którzy zgodnie orzekli, iż jest to stara, grożąca zawaleniem ruderą, nadająca się wyłącznie do rozbioru.

Przekupka i Andrus tak oto komentują likwidację handlu na Małym Rynku i związane z tym przeniesienie kramów w okolice dzisiejszej hali targowej:

Andrus

Niech pani jeszcze powie na przyczynę
Lepsze Wielopole czy Mały Rynek?

Przekupka

Żeby tego radne skrzywiło z bólu,
Co nam kazał siedzieć tu na Wielopolu,
Żeby Leo stracił na bonarskim gruncie,
Że nas wsadził w takim podłym kuncie.
To już jest prawdziwy skandal (!),
Mieć na Wielopolu hondel!
Od Wisły wieją przeciągi,
Po gości huczą pociągi,
Nie przyjdą ci tam kundmany,
Tylko jeżdżą karawany,
Wolnego huzarzy czarni
Do grzegórzeckiej trupiarni.
Szyneków niema, ludziom nudno,
Utagować strasznie trudno.
Przemogłam swą naturę,
Trza iść na emeryturę.
Żle mi na wietrze,
Zmienię powietrze.
A że mam w ozorze swadę.
Znajdę w Sukiennicach posadę.

Andrus

Skoro pani zawód zmienia,
Życzę pięknie powodzenia,
Schodki teraz bardzo ładne,
Nieraz tam do pani wpadnę.

Ileż w tym szopkowym fragmencie niezrozumiałych już dziś aluzji i niezrozumiałych słów. Któż dzisiaj pamięta, że „kundman” to w dziewiętnastowiecznej polszczyźnie po prostu „stały klient”. „Wolnego huzarzy czarni” to paradnie ubrani pracownicy sławnego krakowskiego zakładu pogrzebowego. Jan Wolny miał swoją firmę początkowo na ulicy św. Tomasza, później przeniósł się na plac Szczepański, a przy ulicy Grzegórzeckiej pod numerem 20 mieściła się filia. To właśnie z niej wyjeżdżały karawany, które tak denerwowały panią kupcową, zmuszoną przez magistrat do opuszczenia Małego Rynku. „Posada w Sukiennicach”, przedmiot marzeń

Przekupki, to funkcja tak zwanej babci klozetowej w niedawno wyremontowanych publicznych toaletach miejskich.

Krakowski policjant pojawia się w szopce razem z psem, a właściwie suką policyjną o imieniu Aida. Warto pamiętać, że sprawa zakupu przez komendę psa policyjnego stała w tamtych latach nawet forum krakowskiej rady miejskiej. Radni domagali się stanowczo, aby policja została wyposażona w odpowiednio wyszkolonego czworonoga.

Policjant chwali w szopce zalety czujnej Aidy, ma jednak pewne zastrzeżenia co do jej nadmiernej aktywności:

Jeden kłopot z nią jednak na Zaciszu mamy,
Szczeka na tramwaj koło Floryańskiej bramy.
A choć ona wywęszy tylko winowajcę,
Rzuca się na każdego miejskiego rajcę.

W latach przed I wojną światową Kraków był stolicą polskiej irredenty, czyli ruchu niepodległościowego. Nie wszyscy jednak traktowali poważnie młodych ludzi w strzeleckich mundurach, którzy z zapalonym odpywali ćwiczenia na podkrakowskich polach i łąkach. Dość pobłażliwy stosunek do nich mieli także autorzy szopek. Pojawiający się w szopce Strzelec wybiera się oswobadzać... podkrakowski Kobierzyn, w którym od roku 1907 wznoszony jest pań-

stwowy zakład dla osób chorych psychicznie. Dziarska tyrada Strzelca kończy się słowami:

Dziś w nocy walka tam się zaczyna,
Kobierzyn jutro będzie nasz!

Kpili autorzy szopki z młodych zapaleńców, choć sami zauważali, że zanoszą się na wojnę. Prawda, że na myśli mieli raczej wojny na Bałkanach. To właśnie z „bałkańskiego kotła”, czyli w pewnym sensie ze Wschodu, przybywali do szopki trzej królowie. Dziwni to jednak byli monarchowie. Nie tylko nie dali Dzieciątka darów, ale wręcz domagali się pożyczek na zbrojenia:

I obesli w Krakowie czeskie banki cztery,
Bo chcieli pieniądze na kule i gwery.

Próby zdobycia gotówki w Krakowie – w którym wtedy też chętnie lokowały swoje przedsięwzięcia obce banki – nie powiodła się. Sprytni bankierzy nie tylko odmówili kredytu, lecz także zdemaskowali rzekomych królów, zrywając im brody, wprowadzając siwe, ale sztuczne.

Wojenne nastroje podgrzewa „Ilustrowany Kurjer Codzienny”. Ten ukazujący się wtedy od niedawna dziennik szybko zdobył wielką popularność. Autorzy szopki wykpiwają „kurierkowe” szukanie sensacji, a Andrus z „Kurierka” tak chwali kolejny numer:

Świeży Kuryerek! Straszna wojna w Krakowie!
Za 3 centy, świeży Kuryerek!
Wojna za 3 centy.
Moskale na Rynku w puszkach u Wenzla!
Straszna wojna za 3 centy!
Wojnę dzisiaj Kuryerek
Nadrukował w papierkach.

Oczywiście o żadnej wojnie w czasie Bożego Narodzenia nie mogło być mowy. Moskale w puszkach to gatunek śledzi, a tych – jak powszechnie wiadomo – konsumpcja w okresie świąt zdecydowanie wzrasta.

Stały gość z Hawelki wytyka krakowianom nadmierną skłonność do alkoholu. Nie są jego zadaniem od niej wolni nawet „radcy i koncypienty” z pałacu Wielkopolskich. To godne ubolewania zjawisko rzutuje nawet na kształt miasta, bowiem:

Pije inżynier i architekt,
pijane w głowach skaczą projekty.

Przywilejem satyryków jest żartować. Skorzystali z niego autorzy krakowskich szopek sprzed prawie stu lat. Przez te lata zmienił się język, zmieniły aluzje, pozostały jednak ludzkie ułomności, które mimo upływu czasu nadal śmieszą i prowokują satyryków do sięgnięcia po pióro.



Kalendarium krakowskie

20 stycznia

1320 – koronacja Władysława Łokietka.

21 stycznia

1954 – w 30. rocznicę śmierci Lenina otwarto krakowskie Muzeum Wodza Rewolucji. Na ten cel Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przeznaczyło zbudowany w roku 1903 pałac profesora Leona Mańkowskiego.

22 stycznia

1913 – Kraków uroczyście świętuje pięćdziesiątą rocznicę wybuchu powstania styczniowego. Już od godziny 12.00 zamknięto szkoły, urzędy i sklepy. Przerwano pracę w wielu warsztatach. Miasto jest udekorowane flagami narodowymi i miejskimi. Wieczorem w Starym Teatrze odbywa się rocznicowa akademicka.

23 stycznia

1910 – na cmentarzu żydowskim odbywa się pogrzeb Józefa Kwiatka, prawnika, dzien-

nikarza, a przede wszystkim działacza socjalistycznego, który trzy dni wcześniej zastrzelił się w Hotelu Pod Różą. W pogrzebie dziennikarza wzięli udział między innymi: I. Daszyński, B. Limanowski, F. Perl, A. Strug oraz S. Żeromski.

24 stycznia

1507 – koronacja króla Zygmunta I znanego jako Zygmunt Stary.

25 stycznia

1830 – pod figurą Matki Boskiej Łaskawej, stojącą przed klasztorem kapucynów, policja zatrzymuje pierwszego krakowskiego romantyka, poetę Józefa Łapsińskiego, studenta uniwersytetu, który usiłował szantażować Floriana Straszewskiego.

26 stycznia

1917 – umiera Antonina Domańska, powieściopisarka, autorka m.in. „Historii żółtej ciżemki” i „Paziów króla Zygmunta”.

1919 – pierwsze wybory do polskiego sejmu. W Krakowie frekwencja wyniosła prawie 67 procent uprawnionych. Po raz pierwszy głosują kobiety.

27 stycznia

1710 – specjalnie w tym celu powołana komisja stwierdza zupełną ruinę Wawelu. Na parterze pałacu znajduje się skład amunicji oraz wszelkich rupiec. Pierwsze i drugie piętro zniszczone. W pokojach gruz. Niektóre izby mają zawalone stropy. Jako tako wygląda tylko izba poselska, ale i w niej taragarze pogniły. Arkady na dziedzińcu są względnie dobrym stanie. Dotychczas zawały się tylko trzy na drugim piętrze.

29 stycznia

1595 – pożar zamku królewskiego na Wawelu.

30 stycznia

1919 – internowano osoby narodowości czeskiej.

Gmina Miejska Kraków

oferuje do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji, działki przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, zabudowę wielorodzinną i usługi.

W ofercie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży są w chwili obecnej między innymi:

Lokale mieszkalne:

o powierzchni 18,19 m² przy al. Słowackiego 11b
o powierzchni 37,60 m² przy ul. Staffa 9
o powierzchni 33,11 m² przy ul. Dębowej 4
o powierzchni 21,69 m² przy al. Daszyńskiego 13
o powierzchni 35,54 m² przy ul. Sołtyka 13
o powierzchni 22,17 m² przy ul. Zyblikiewicza 5.
Przetargi odbędą się 28 stycznia 2010 r.

o powierzchni 32,70 m² przy ul. Krowoderskiej 50
o powierzchni 37,64 m² przy ul. Semiperytowców
o powierzchni 44,62 m² przy ul. Prażmowskiego 16b
o powierzchni 131,47 m² przy ul. Zyblikiewicza 5
o powierzchni 22,57 m² przy ul. Zyblikiewicza 5
o powierzchni 52,17 m² przy ul. Św. Krzyża 3

o powierzchni 25,03 m² przy al. Kijowskiej 10
o powierzchni 30,36 m² przy ul. Pomorskiej 5a
o powierzchni 27,32 m² przy ul. Radosnej 7-9
o powierzchni 48,40 m² przy ul. Radosnej 7-9
o powierzchni 50,32 m² przy ul. Dekerta 17
o powierzchni 51,34 m² przy ul. Dekerta 17.
Przetargi zostaną ogłoszone do końca stycznia i na początku lutego 2010 r.

Lokale użytkowe

o powierzchni użytkowej 12,42 m², w budynku w osiedlu Handlowym nr 7
strych o pow. 91,08 m² przy ul. Kotlarskiej nr 8.

Nieruchomości niezabudowane

o powierzchni 0,0048 ha przy ul. Jerzmanowskiego przeznaczona pod budowę garażu
o powierzchni 0,0729 ha przy ul. Pana Tadeusza

przeznaczona pod: usługi nieuciążliwe, produkcję nieuciążliwą, handel detaliczny, obiekty biurowe, składy, magazyny.

Przetargi odbędą się 28 stycznia 2010.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium w kwocie i terminie podanym w ogłoszeniu o przetargu.

Treść ogłoszeń o przetargach zamieszczona jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Krakowa: www.bip.krakow.pl (Finanse i Mienie/Przetargi na Nieruchomości).

Szczegółowe informacje o nieruchomościach przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta, ul. Kasprzowicza 29, tel. (012) 616-98-08, (012) 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.

Urząd Miasta Krakowa Wydział Spraw Administracyjnych

przypomina Przedsiębiorcom posiadającym zezwolenia na sprzedaż alkoholu na terenie Gminy Miejskiej Kraków, że

zgodnie z art. 111 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. z 2007 r. nr 70, poz. 473 z późn. zm.) każdy przedsiębiorca posiadający zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych ma obowiązek do 31 stycznia 2010 r. złożyć oświadczenie o wartości sprzedaży napojów alkoholowych w 2009 r. i dokonać opłaty za korzystanie z zezwoleń w roku 2010.

Druki oświadczeń są dostępne w siedzibie WSA UMK, al. Powstania Warszawskiego 10, można je też pobrać ze strony internetowej: <http://www.bip.krakow.pl/zalaczniki/procedury/66577> (załącznik do procedury SA-8).

Zachęcamy do skorzystania z nowego narzędzia – kalkulatora do obliczeń, zamieszczonego na stronie: www.bip.krakow.pl. Za po-

mocą tego narzędzia można samodzielnie dokonać obliczeń należności za korzystanie z zezwoleń.

Zapraszamy przedsiębiorców od poniedziałku do piątku w godzinach 7.40–15.30. Pracujemy również w sobotę 30 stycznia br., czynna będzie także urzędowa kasa, w niej na miejscu można dokonać opłaty (gotówką, kartą).

Opłatę można uiścić także bezgotówkowo na rachunek urzędu w Pekao S.A.: 44 1240 4722 1111 0000 4851 1108 z podaniem numerów zezwoleń i adresu punktu sprzedaży.

Oświadczenia o wartości sprzedanego alkoholu można również przesłać listem poleconym (o terminowości decyduje data stempla pocztowego), na adres:

Urząd Miasta Krakowa
Wydział Spraw Administracyjnych
Al. Powstania Warszawskiego 10
31-549 Kraków.

Przedsiębiorca któremu zezwolenie wygaśnie z powodu niezłożenia oświadczenia lub niedokonania opłaty w ustawowym terminie, może się ubiegać ponownie o jego wydanie po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji stwierdzającej wygaśnięcie zezwolenia.

Wszelkich informacji na temat opłat udziela Referat Obrotu Napojami Alkoholowymi pod numerami telefonów (12) 616-93-04 do 08, 310 i 322.

Aktualności w planowaniu przestrzennym Krakowa

Najważniejsze informacje z zakresu planowania miejscowego

PRZYSTĄPIENIE DO SPORZĄDZENIA

Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Bronowice Małe – Tetmajera” – termin składania wniosków do planu do 9 lutego 2010 r.

Ogłoszenie opublikowano 8 stycznia 2010 r. w „Dzienniku Polskim”, a także w formie ogłoszeń rozmieszczonych w budynkach Urzędu Miasta Krakowa oraz na stronie internetowej.

Szersze informacje dotyczące planowania przestrzennego w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie internetowej: www.bip.krakow.pl w zakładce POLITYKI, PROGRAMY – Planowanie Przestrzenne oraz na stronie Biura Planowania Przestrzennego UMK: <http://planowanie.um.krakow.pl>.

Biuro Planowania Przestrzennego UMK

KOMUNIKAT

Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie

Uprzejmie przypomina się dysponentom czasowych grobów ziemnych, zlokalizowanych na terenie cmentarzy komunalnych w Krakowie, o konieczności uiszczenia opłaty cmentarnej, dokonywanej po 20 latach od ostatniego pochowania lub od uiszczenia ostatniej prolongaty.

Demontaż i wywóz nagrobków winien być zlecony zakładowi kamieniarskiemu, po uprzednim powiadomieniu Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie. W razie niedokonania powyższej czyn-

ności usunięcia nagrobka dokona ZCK, a osoby zainteresowane utracą prawo dochodzenia jakichkolwiek roszczeń z tego tytułu.

Dysponentom murowanych grobów czasowych przypomina się o konieczności wniesienia opłaty z tytułu użytkowania gruntu na okres następnych 30 lat, po upływie ważności poprzedniej opłaty.

Groby nieopłacone, zgodnie z przepisami, stanowią własność Gminy Miejskiej Kraków i zostaną przydzielone do nowych pochowań.



Agencja Rozwoju Miasta S.A.
ul. Floriańska 31
31-019 Kraków
tel. (012) 429-2513
faks (012) 429-1040

Biuro ds. Ochrony Zdrowia
al. Powstania Warszawskiego 10
31-549 Kraków
tel. (012) 616-9496
faks (012) 616-9486

Biuro ds. Marketingu Turystycznego Miasta
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-005 Kraków
tel. (012) 616-6052
faks (012) 616-6056

Biuro Funduszy Europejskich
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1957
faks (012) 616-1958

Biuro Infrastruktury Miasta
os. Zgody 2
31-949 Kraków
tel. (012) 616-8818
faks (012) 616-8801

Biuro Kontroli Wewnętrznej
ul. Bracka 10
31-005 Kraków
tel. (012) 616-1936
faks (012) 616-6045

Biuro Planowania Przestrzennego
ul. Józefa Sarego 4
31-047 Kraków
tel. (012) 616-8500, 616-8526
faks (012) 616-8527

Biuro Skarbnika
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1320
faks (012) 616-1338

Biuro Współpracy Zagranicznej
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1521
faks (012) 616-1742

Grodzki Urząd Pracy
ul. Wąwozowa 34
31-752 Kraków
tel. (012) 685-5060
faks (012) 645-1270

Kancelaria Prezydenta
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1385
faks (012) 616-1707

Kancelaria Rady Miasta i Dzielnic Krakowa
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1403
faks (012) 616-1702

Krakowskie Biuro Festiwalowe
ul. Olszańska 7, 31-513 Kraków
tel. (012) 424-9650
faks (012) 424-9652
www.biurofestiwalowe.pl

Krakowski Holding Komunalny S.A.
ul. J. Brożka 3
30-347 Kraków
tel. (012) 269-1505
faks (012) 269-1510
www.khk.krakow.pl

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Józefińska 14
30-529 Kraków
tel. (012) 616-5427
faks (012) 616-5428
www.mops.krakow.pl

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A.
al. Jana Pawła II 188
30-969 Kraków
tel. (012) 646-5533
646-5299, 297-5533
pogotowie techniczne
tel. interwencyjny: 993
tel. (012) 644-1872
www.mpec.krakow.pl

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne S.A.
ul. J. Brożka 3
30-347 Kraków
tel. interwencyjny: 92-85
tel. (012) 254-1300 do 04
faks (012) 254-1491
informacja MPK S.A.: 91-50
www.mpk.krakow.pl

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Spółka z o.o.
ul. Nowohucka 1
31-580 Kraków
tel. (012) 646-2300
Biuro Obsługi Klienta
tel. (012) 646-2225, 646-2226
faks (012) 646-2350
www.mpo.krakow.pl

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji SA
ul. Senatorska 1
30-106 Kraków,
tel. (012) 424-2320 do 329
faks (012) 424-2322
tel. alarmowy: 994
www.wodociagi.krakow.pl

Miejski Rzecznik Konsumentów
al. Powstania Warszawskiego 10
31-549 Kraków
tel. (012) 616-9348
faks (012) 616-9343

Sieć Informacji Miejskiej
Wieża Ratuszowa
Rynek Główny 1
czynny codziennie
w godz. 9.00–17.00
tel. (012) 433-7310

Pawilon „Wyspiański 2000”
pl. Wszystkich Świętych 2
czynny codziennie
w godz. 9.00–17.00
tel. (012) 616-1886
faks (012) 616-1882

Międzynarodowy Port Lotniczy
w Balicach
czynny codziennie
w godz. 9.00–19.00
tel. (012) 285-5341

ul. Szpitalna 25, 31-024 Kraków
czynny codziennie
w godz. 9.00–17.00
tel. (012) 432-0110, 432-0060
faks (012) 432-0062

ul. św. Jana 2, 31-018 Kraków
czynny od poniedziałku do soboty
w godz. 10.00–18.00
tel. (012) 421-7787
faks (012) 426-2155

ul. Józefa 7, 31-056 Kraków
czynny od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00–17.00
tel. (012) 422-0471
faks (012) 421-7731

os. Słoneczne 16, 31-958 Kraków
czynny od wtorku do soboty
w godz. 10.00–14.00
tel. (012) 643-0303

Straż Miejska Miasta Krakowa
ul. Dobrego Pasterza 116
31-416 Kraków
tel. (012) 411-0045
faks (012) 413-8829
telefon alarmowy: 986
www.strazmiejska.krakow.pl

Urząd Stanu Cywilnego
ul. Lubelska 27
30-003 Kraków
tel. (012) 616-5515
faks (012) 616-5520

Wydział Architektury i Urbanistyki
Rynek Podgórski 1
30-533 Kraków
tel. (012) 616-8034, 616-8035
faks (012) 616-8036

Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego
os. Zgody 2
31-949 Kraków
tel. (012) 616-8954
faks (012) 616-8961

Wydział Budżetu Miasta
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1549
faks (012) 616-1517

Wydział Edukacji
ul. Stachowicza 18
30-103 Kraków
tel. (012) 616-5200
faks (012) 616-5201

Wydział Ewidencji Pojazdów i Kierowców
rejestracja pojazdów dla dzielnic I–VII
al. Powstania Warszawskiego 10
31-549 Kraków
tel. (012) 616-9105 lub 118

rejestracja pojazdów dla dzielnic VIII–XIII
ul. Wielicka 28A, 30-552 Kraków
tel. (012) 616-5756

rejestracja pojazdów dla dzielnic XIV–XVIII
os. Zgody 2, 31-949 Kraków
tel. (012) 616-8745

Referat praw jazdy
al. Powstania Warszawskiego 10
tel. (012) 616-9106 lub 107

Referat Licencji na Transport Drogowy oraz Nadzoru nad Stacjami Diagnostycznymi i Ośrodkami Szkolenia
al. Powstania Warszawskiego 10
tel. (012) 616-9161

Wydział Finansowy
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1318
faks (012) 616-1311

Wydział Geodezji
ul. Grunwaldzka 8
31-526 Kraków
tel. (012) 616-9623
faks (012) 616-9624

Wydział Informatyki
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1245
faks (012) 616-1571

Wydział Inwestycji
ul. Wielopole 17a
31-072 Kraków
tel. (012) 616-8414
faks (012) 616-8418

Wydział Kształtowania Środowiska
os. Zgody 2
31-949 Kraków
tel. (012) 616-8893
faks (012) 616-8891

Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pl. Wszystkich Świętych 11
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1922
faks (012) 616-1923

Wydział Mieszkalnictwa
ul. Wielopole 17a
31-072 Kraków
tel. (012) 616-8245
faks (012) 616-8243

Wydział Obsługi Urzędu
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1502
faks (012) 616-1202

Wydział Organizacji i Nadzoru
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1211
faks (012) 616-1444

Wydział Podatków i Opłat
al. Powstania Warszawskiego 10
31-549 Kraków
tel. (012) 616-9216
faks (012) 616-9219

Wydział Skarbu Miasta
ul. Kasprowicza 29
31-523 Kraków
tel. (012) 616-9845
faks (012) 616-9846

Wydział Spraw Administracyjnych
al. Powstania Warszawskiego 10
31-549 Kraków

Referat Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych dla dzielnic I–VII
ewidencja ludności:
tel. (012) 616-9332
dowody osobiste:
tel. (012) 616-9286

Referat Postępowań Meldunkowych
tel. (012) 616-9337
Referat Handlu i Usług
tel. (012) 616-9414
Referat Obrotu Napojami Alkoholowymi
tel. (012) 616-9308

ul. Wielicka 28 A
30-552 Kraków
Referat Ewidencji ludności i Dowodów Osobistych dla dzielnic VIII–XIII
tel. (012) 616-5680
faks (012) 616-5681
ewidencja ludności:
tel. (012) 616-5685
dowody osobiste:
tel. (012) 616-5710

Biuro Rzeczy Znalezionych:
tel. (012) 616-9284
Oddział Obsługi Przedsiębiorcy
informacja:
tel. (012) 616-5600
faks (012) 616-5620

os. Zgody 2
31-949 Kraków
Referat Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych dla dzielnic XIV–XVIII
tel. (012) 616-8723
faks (012) 616-8724

ewidencja ludności:
tel. (012) 616-8735
dowody osobiste:
tel. (012) 616-8720
Stanowiska ds. Wojskowych
tel. (012) 616-8725, 616-8726

Wydział Sportu i Inicjatyw Społecznych
al. Powstania Warszawskiego 10
31-549 Kraków
tel. (012) 616-9611
faks (012) 616-9525

Wydział Strategii i Rozwoju Miasta
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1548
faks (012) 616-1717

Wydział Świadczeń Socjalnych
ul. Stachowicza 18
30-103 Kraków
tel. (012) 616-5000, 616-5001, 616-5021
616-5023
faks (012) 616-5037

Zespół Audytu Wewnętrznego
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków
tel. (012) 616-1772
faks (012) 616-1746

Zarząd Budynków Komunalnych
os. Złotej Jesieni 14
31-828 Kraków
tel. (012) 616-6127, 616-6128
faks (012) 616-6129

Zarząd Cmentarzy Komunalnych
ul. Rakowicka 26
31-510 Kraków
centrala tel. (012) 619-9900
faks (012) 619-9990

Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie
ul. Centralna 53
31-586 Kraków
tel. (012) 616-7419
faks (012) 616-7417

Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie
ul. Walego Sławka 10
30-633 Kraków
tel. (012) 616-6300
faks (012) 616-6301



Maja i Andrzej Sikorowscy z zespołem



Anna Jantar w piosence i wspomnieniach - 22.03.2010